



29.07.2003. r.

Nr 31 (632)

Rok XIII

Cena 1.50 zł (0% VAT)

ISSN 1231-7179

Numer Indeksu 328 006

www.esochaczew.pl/ziemia

E-mail: z\_soch@poczta.onet.pl

TYGODNIK

# Ziemia

## SOCHACZEWSKA



### Najtańsze blachy na dachy:

**FLORIAN SA**

**BLACHY PŁASKIE**  
[1000 mm x 2000 mm]

**BLACHA T 18**  
[850 mm x 2000 mm]

BLACHA T 18 i T55  
PRZYCINANE  
NA WYMIAR

- ocynkowane
- powlekane



**Gwarancja 10 lat !!!**

Poleca oficjalny dealer



**Dębsk Stary nr 19**  
(droga Nr 2  
Sochaczew - Łowicz,  
9. kilometr)  
(0-46) 861-26-19

ZS-404

## ROSNA NAM MŁODZI PRZESTĘPCY

W naszym kraju obowiązuje wirtualne prawo - tak twierdzi coraz większa rzesza naszych rodaków. Politycy co i rusz w mediach centralnych ogłaszają nowe programy do walki z przestępczością, tylko, że pozostają one z braku środków finansowych na papierze. Młodzież wchodząca na co dzień w konflikt z prawem doskonale się orientuje, że w zasadzie ich wykroczenia pozostają bezkarne.

Przykładem niech będzie noc z 24 na 25 lipca, gdy na nowo wybudowanym moście na rzece Bzurze kilku młodych chłopców w wieku od 16 lat i dwie towarzyszące im dziewczyny dokonali w ciągu co najmniej dwóch godzin dewastacji i zniszczeń dopiero co wybudowanych urządzeń mostowych. Najpierw z mostu do wody połamane i powrzucone zostały zapory z desek uniemożliwiające wjazd samochodów na most. Później, widząc że nikt nie reaguje na ich wyczyny, w poczuciu bezkarności, zaczęli wyrwać wazy i kratki od studzienek ściekowych i wrzucać je z mostu do rzeki. Próbowali też rozbijać barierki odgradza-

jące przejścia dla pieszych od pojazdów, ale były zbyt solidnie zamocowane, i nie dali im rady. Uszkodzili za to zejście z mostu dla pieszych.

Kilkaset metrów, od mostu przebywali w barakach robotnicy i ochrona pilnująca budowy. Rozbijanie metalowych barierek słychać tam było na pewno, ale nikt nie zareagował, nie wezwano nawet samochodu patrolowego firmy ochraniającej budowę obwodnicy. Dopiero rano przybył wezwany technik, który robił zdjęcia dokonanych zniszczeń, aby oszacować straty.

W czasie wykonywanych zdjęć, ci, którzy dewastowali urządzenia, przyglądali się czynnościom, niczym się nie przejmując. Zresztą, po odjeździe fotografa robiącego zdjęcie, jeden z nich powiedział: "a co nam może zrobić policja, my się jej nie boimy". Artykuł drugi naszej Konstytucji stwierdza, że "Polska jest państwem prawa". Na co dzień i w rzeczywistości wygląda to zupełnie inaczej.

J.W.

### W numerze BEZPIECZNIEJSZE PRZEWOZY

Do października ubiegłego roku kierowcy samochodów ciężarowych jeździli po polskich drogach dosyć spokojnie, gdyż policyjne patrole drogowe nie stwarzały dla nich specjalnego zagrożenia.

Strona 2

### AUSTRALIJCZYCY W SOCHACZEWIE

Padła więc kolejna sochaczewska firma z długą, ponad 60-cio letnią, tradycją. Powstała bowiem w 1938 r. jako Chrześcijańska Spółdzielnia Szewców i Cholewkarzy im. Jana Kilińskiego.

Strona 4

### PŁONĄ TRAWY, GINĄ LUDZIE

Wręcz dramatycznie wygląda statystyka straży pożarnej za pierwsze półrocze 2003 roku. Strażacy podjęli w tym czasie 670 interwencji, z czego 480 to pożary. Osiem osób zmarło, w tym jeden ratownik, a 52 zostały ranne.

Strona 8

**FOTO MAX**  
NOWO OTWARTE  
FOTOLABORIUM  
ZAPRASZA!!!  
Znajdziesz nas na ul. Traugutta 15  
Tel. 0-606-302-275

Oferujemy usługi typu:  
- zdjęcia amatorskie w 1 godz.  
- zdjęcia dowodowe, paszportowe, legitymacyjne, dyplomowe  
- reprodukcje  
- inne prace fotograficzne  
A ponadto:  
- sklep z artykułami fotograficznymi  
- usługi ksero

**FOTO MAX**  
MAXymalna jakość  
Twoich zdjęć!  
Zapraszamy

ZS-1246



### Sprzedż kompletnych systemów dachowych i rynnowych

- **NOWOŚĆ!!!** RYNNA CIĄGNIANA STAŁOWA NA WYMIAR TWOJEGO DACHU - BEZ ZŁĄCZEK W KOLORZE BRĄZ MAT
- Duży wybór pokryć dachowych i systemów rynnowych
- Okna dachowe w ciągłej sprzedaży
- WYCENA, doradztwo, upusty
- **POLECAMY** fachowe ekipy

### "DACH-MIX"

Sochaczew, ul. Łowicka 16  
Tel./fax (0-46) 863-55-73  
Tel.kom. 0-606-36-89-74

ZS-1244

### PHU Czesław i Marta Tarczyk

### NOWA SIEDZIBA FIRMY

ul. Trojanowska 58  
(za torami)  
tel. (046) 862-88-32,  
0-501-236-928



- kostka brukowa JADAR - ceny producenta
- kostka brukowa Budokrusz
- materiały budowlane
- usługi transportowe
- wynajem rusztowań
- materiały pokryciowe
- materiały izolacyjne, stal
- kleje ATLAS CERESIT
- narzędzia
- farby i styropian

ZS-1223



### Znakomite polskie farby w atrakcyjnych cenach!

\* MIESZALNIA FARB \*



- \* farby
- \* lakiery
- \* impregnaty
- \* kleje
- \* tynki
- \* zaprawy
- \* akcesoria

**PROMOCJA!**  
10 litrów śnieżnobiałej emulsji akrylowo-wynylowej

**24<sup>90</sup>**

ul. Warszawska, Sochaczew, tel. 862 18 04, godziny otwarcia: 8-18, soboty 8-13 (sklep usytuowany jest przy ulicy Warszawskiej - za stacją CPN po prawej stronie).  
Wjazd od strony ul. Kusocińskiego, przez "Metalowca" na wygodny parking, lub od strony ul. Warszawskiej

**Zapisy kandydatów na rok akademicki 2003/2004**

### Wyższa Szkoła Zarządzania i Marketingu w Sochaczewie

The School of Management and Marketing in Sochaczew



### WYŻSZE EKONOMICZNE STUDIA ZAWODOWE

DZIENNE, ZAOCZNE (sobota - niedziela)

kierunek: ZARZĄDZANIE I MARKETING SPECJALIZACJA W SEMESTRACH 5-6

Studia dzienne i zaoczne w specjalnościach:

- Informatyka w zarządzaniu
- Zarządzanie: ➤ Logistyką ➤ Finansami ➤ Handlem
- Turystyką i rekreacją ➤ Środowiskiem i gospodarką wiejską

Wyższa Szkoła Zarządzania i Marketingu w Sochaczewie  
Zajmuje 24 miejsce wśród 190 uczelni licencjackich wg rankingu 2003 r. PERSPEKTYW I RZECZYPOSPOLITEJ.

Kadra naukowa wywodzi się z SGH, UW, SGGW, Instytutu Rynku Wewnętrznego i Konsumpcji. Od br. wprowadziliśmy Europejski System Transferu Punktów ECTS. Własny obiekt z nowoczesnymi pracowniami komputerowymi. Skomputeryzowana biblioteka. Uczelnia uczestniczy w programach: UE - Socrates/Erasmus oraz MSDN Academic Alliance (dzięki niemu studenci mają dostęp do najnowszych rozwiązań firmy MICROSOFT zarówno w uczelni jak i w domu). Współpraca z Wydziałem Zarządzania UW umożliwia kontynuowanie studiów magisterskich na UW. Wymiana zagraniczna (Niemcy) - umożliwia odbywanie staży oraz studiów semestralnych. Akademickie Biuro Karier pomaga w znalezieniu pracy. Możliwość zakwaterowania w akademiku, także dla studentów zaocznych. WF - aerobik; pływalnia; siłownia; tektondo. Czesne tylko 320 zł - studia zaoczne, 340 zł - studia dzienne, płatne miesięcznie przez dziesięć miesięcy w roku.

INFORMACJE I ZAPISY: Sekretariat Uczelni pok. 210 IIp. codziennie w godz. 8.00-15.30, we wtorek do godz 20.00

Wymagane dokumenty: 1) Świadectwo dojrzałości w oryginale. 2) Podanie - kwestionariusz, życiorys. 3) Zdjęcia 4 szt. 4) Fotokopia dowodu osobistego. 5) Zaświadczenie lekarskie stwierdzające, iż stan zdrowia umożliwia studiowanie.

W ROKU AKADEMICKIM 2003/2004: - w postępowaniu kwalifikacyjnym, obejmującym także rozmowę, uwzględniane są wyniki wykazane na świadectwie dojrzałości; - w pierwszym semestrze szanse wyrównania różnic programowych.

### Wyższa Szkoła Zarządzania i Marketingu w Sochaczewie

96-500 Sochaczew, ul. Stadionowa 4, tel./fax: 0 (prefix) 46 862 50 80, e-mail: info@wszim-sochaczew.edu.pl  
www.wszim-sochaczew.edu.pl

CO, GDZIE, KIEDY...

KINO

Mazowsze

ul.Chopina 101,  
tel.863-27-77

31.07. godz.10.00 "Pan Samochodzik i praskie tajemnice", familijny/przygodowy prod.polskiej, bo, czas trwania 90 min

4.08. godz.10.00 "Jan-ka" cz.1, familijny/przygodowy, prod.polskiej, bo, 80 min

Ceny biletów 3 zł - dla każdego widza w prezencje lody.

29.07. godz.18.00 "Jądro Ziemi", fantastyczno-naukowy prod. USA od 12 lat, czas trwania 135 min

Godz.20.15 "Champion", dramat prod. USA od 15 lat, 94 min

1-3.08. godz.18.00, 20.00 "Ballistic", horror prod. USA, od 15 lat, 91 min

Informacje o repertuarze tel. 863-27-77, 0-601-344-164

Kino zastrzega sobie możliwość zmian w repertuarze.

Bzura Łowicz

ul.Pijarska 1,  
tel.837-39-31

Nieczynne do 31 lipca

1-6.08 godz.17.00 "Pino-ki" - film przygodowy/familijny, prod. włoskiej. reż.: Roberto Benigni, czas 108 min.

godz.19.00 "Ballistic" - film science-fiction prod. Niemcy,USA,

reż. Wych Kaosayananda, czas 91 min.

Polonez Skierniewice

ul.Wita Stwosza 2/4,  
tel.833-44-89

29 i 31.07. godz.11.00 Wakacyjne kino familijne - "Błękitny ptak", USA/ ZSRR, bo, bilety 2 zł

29-31.07. godz.17.00, 19.00, 21.00 "Aniołki Charliego: Zawrotna szybkość", USA, od 15 lat, bilety 10 zł, czas trwania 106 min

APTEKI

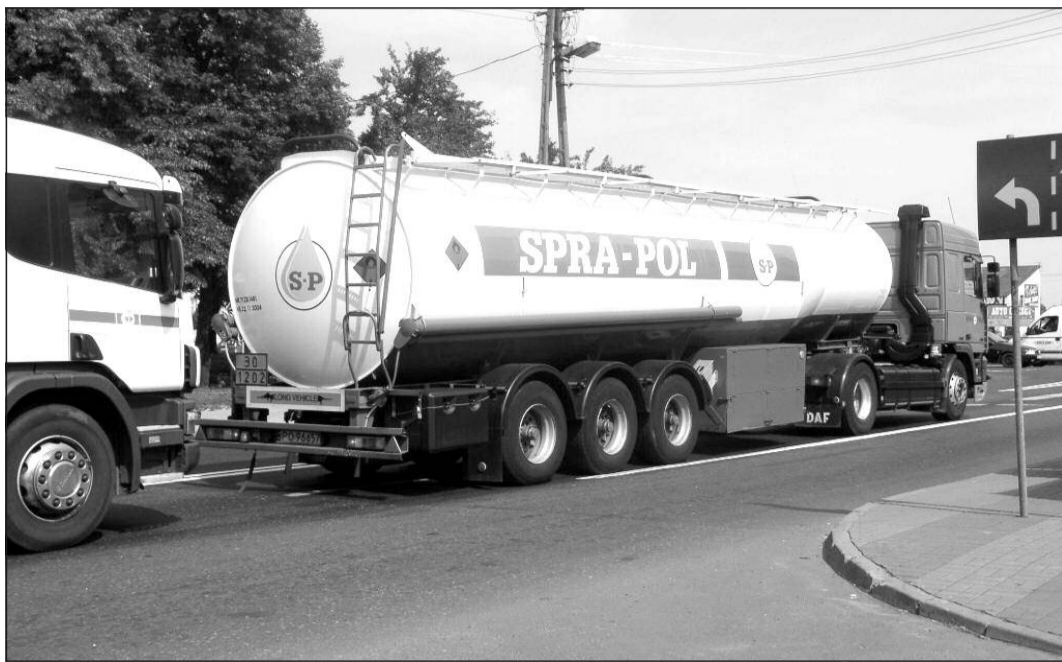
29, 30, 31 - ul. Staszica 52  
1 - ul. Gawłowska 3a  
2 - ul. Dąbrowskiego 2  
3 - ul. Pokoju 3a  
4, 5 - ul. Staszica 52

POGODA

Koniec lipca i początek sierpnia, w pogodzie bez większych zmian. Nadal dość sucho. W ciągu tego tygodnia można spodziewać się jednego bardziej pochmurnego dnia z możliwością wystąpienia opadu przelotnego deszczu i burzą. Tym dniem ma być środa. Temperatura od 24 do 28 stopni, okresowo możliwość wyższej do 30 stopni. W nocy temperatura od 16 do 14 stopni. Na wybrzeżu i w górach nadal podobny typ pogody. Warunki meteorologiczne korzystne.

CUMULUS

# Bezpieczniejsze przewozy



JAN WASHLEWSKI

Do października ubiegłego roku kierowcy samochodów ciężarowych jeździli po polskich drogach dosyć spokojnie, gdyż policyjne patrole drogowe nie stwarzały dla

nich specjalnego zagrożenia. Nie dysponowały odpowiednim sprzętem pozwalającym dokładnie skontrolować stan techniczny pojazdu, ciężar przewożonego ładunku, czy

nacisku na osie. Sytuacja uległa zmianie, gdy na główne szlaki komunikacyjne, w naszym przypadku A2 i 50, wyruszyły patrole Inspekcji Ruchu Drogowego, które posłu-

gując się specjalnym sprzętem kontrolnym używanym w krajach UE, zaczęły dokładnie sprawdzać stan techniczny pojazdów, dokumenty związane z przewozem ładunków, opłaty za korzystanie z dróg, stan trzeźwości kierowców, normy czasu ich pracy, a także, co było przyczyną niszczenia naszych dróg, masy nacisku na osie.

Okazało się, że stan techniczny wielu pojazdów nie tylko z Polski, ale i z byłych republik radzieckich jest w stanie opłakanym i nie spełnia wszystkich wymogów stawianych przez przepisy transportowe UE. Generalnie też nie przestrzega się norm czasu pracy kierowców. Zaczęły się sypać mandaty, tylko w pierwszym półroczu nałożono ich na sumę przeszło 12 mln złotych. Pieniądze te zasilają skarb państwa. Wiele pojazdów skierowano na ponowne badania techniczne, a sporej liczbie kierowców zatrzymano dowody rejestracyjne. Na jeżdżących niesprawnymi ciężarówkami pojazdami padł błąd strach. Na naszych głównych trasach komunikacyjnych rzadko już można spotkać samochody "ruiny", które były zagrożeniem dla innych kierowców.

J.W.

## Pierwsza wyprawka

Drugi rok z kolei realizowany jest rządowy program "Pierwsza wyprawka". W Sochaczewie akcją tą objętych zostało 91 pierwszoklasistów z najuboższych rodzin. W macierzystych szkołach otrzymują podręczniki oraz wyprawkę w postaci tornistra, przyborów szkolnych i kostiumu gimnastycznego.

Dzieci rozpoczynające naukę i wymagające pomocy w postaci wyprawki typowały szkoły, a kwalifikował Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej. Niestety, kryterium określające kwotę przypadającą na rodzinę jest w tym wypadku bardzo niskie i do programu zakwalifikowano tylko te dzieci, które spełniały warunki.

Dotychczas na program "Pierwsza wyprawka" wpłynęło do Urzędu Miejskiego ok. 11.5 tys. złotych, prawie 6 tys. na książki, 5,5 tys. na pozostałe przybory.

Jak nam powiedziano w Wydziale Oświaty Urzędu Miejskiego, książki trafiły bezpośrednio do szkół, gdzie będą rozdane dzieciom. Za pośrednictwem MOPS-u przekazane zostały z kolei pieniądze na wyprawki. Ich zakupem zajmują się powołane w szkołach komisje.

Według rządowych wyliczeń na każde dziecko objęte programem można przeznaczyć nie więcej niż 190 zł, w tym 90 zł na plecak, przybory i kostium do ćwiczeń.

(SOS)



SLAWOMIR BURZYŃSKI

## Szpital na...

Na tapecie, że tak się wyrażę, znowu jest sochaczewski szpital, a to z racji stulecia swojego powstania. Sto lat to szmat czasu, w którym przechodził on różne koleje losu, nad którymi na pewno pochylał się kiedyś historycy.

Ale ja nie o terażniejszości, ale o przeszłości chciałem pisać, kiedy to nasz szpital, jak zresztą każda taka placówka, miał wzloty i upadki oraz sławę taką czy inną. Nie wiem, jak było przed wojną, oczywiście tą drugą, ale po wojnie, wg wspomnień jeszcze żyjących ludzi, w latach 50-tych ubiegłego wieku dokonywano cudów w ratowaniu ludzi, mimo braku sprzętu i leków. Byli lekarze, którzy przestrzegali przysięgi Hipokratesa, pielęgniarki, które miały w sercu dobroć, czy pracownicy apteki przyszpitalnej na czele z p.magister, która o każdej porze dnia i nocy (bo blisko szpitala mieszkała) w nagłych wypadkach lek dla chorego przygotowywała. Ponadto byli mili, otwarci i spontaniczni w niesieniu

pomocy chorym. Dziś tej kadry już nie ma: odeszli na renty, emerytury, do innych miast, a niektórzy na zawsze nawet, mimo przepracowanych wielu lat w tutejszym szpitalu) nie żegnani przez przedstawicieli tej placówki. Są zapomniani.

A przecież to dzięki nim te gmachy przy ul. Staszica trwały a w nich ratowano ludzkie życie, często w bardzo trudnych warunkach. Do tej pory pamiętamy specyficzny zapach pomieszczeń szpitalnych, tłok (ludzie leżeli na korytarzach) czy inne niedogodności.

Chociaż były też okresy, kiedy nasz szpital miał nie najlepszą sławę: że za wszystko trzeba było "dać", że najlepsze kadry odchodziły "zaszczone" lub zostały wyrzucane, aby nie zagrażały klice-miernotom, że przychodziły odrzuty z innych szpitali, że młodych nie dopuszczano się do specjalizacji i że było to towarzystwo koleśków i znajomych, których ktoś skądś się pozbył, a tu "robią karierę" itd.

Są to gorzkie słowa, które pewnie często mijają się z prawdą, ale i takie opinie krążyły o naszym szpitalu.

Chciałbym jednak wrócić do ludzi, którzy całe swoje dorosłe życie jemu poświęcili. Ci ludzie jeszcze żyją, jak np. wspomina p.magister z przyszpitalnej apteki i są oni skarbnicami wiedzy o tym miejscu. Ich wspomnienia należałoby spisać dla potomnych, aby uniknąć błędów z przeszłości. Niech opowiedzą o swojej pracy, warunkach w jakich ją wykonywali, ratując ludzkie zdrowie i życie. Jak przeżywali porażki, co robili, kiedy wychodzili z walki zwycięsko? Myślę, że z okazji rocznicy dobrze byłoby pamiętać również o pracownikach sprzed lat. Może należałoby nadać nawet niektórym tytuły Honorowego Obywatela Sochaczewa. Myślę, że odpowiednie kandydatury tych najbardziej zasłużonych, Rada Miasta mogłaby rozpatrzyć i w ten sposób podziękować im za długoletnią pracę. Może ta setna rocznica wzbudzi sumienia i wzbudzi refleksje nad życiem i postępowaniem w stosunku do ludzi chorych.

FAN

## Młodzieżyn Przygotowania do dożynek trwają

Co prawda kolejne powiatowe dożynki odbędą się w tym roku dopiero 14 września, ale już teraz trwają w Młodzieszynie, bo tam właśnie obchodzić będą rolnicy swoje święto, wstępne przygotowania. Przede wszystkim kontynuowany jest remont stadionu, który i tak był w planie, a na którym dożynki się odbędą. Wymienione będą ławki i odnowiona bieżnia. Stadion został też częściowo ogrodzony. Przewiduje się również nowe rozwiązania dojazdu, aby uniknąć korków, które miały miejsce przy innych podobnych imprezach.

Problemem jest również teraz wybór gwiazdy, która przypadłaby do gustu, jeśli nie wszystkim, to przynajmniej większości przybyłych. Wstępnie ocenia się, że na ten cel gmina na spółkę ze starostwem wyda 10-14 tys. zł. Padły już pierwsze propozycje: Boys lub Stachurski. Nie są one jednak jeszcze wiążące, bo poszukiwania gwiazdy nadal trwają.

Poza tym, jak co roku, zobaczymy prezentację rolniczych wyrobów twórców ludowych, a także rolniczego sprzętu. Nie zabraknie również atrakcji dla najmłodszych oraz stoisk, przy których będzie można się pożywić i ochłodzić napojem. Więcej wiadomo będzie po 12 sierpnia, gdy odbędzie się spotkanie podsumowujące pierwszy okres przygotowań.

(b)

## Zbieramy wspomnienia

Dnia 31 grudnia 2003 roku mijają okrągła rocznica otwarcia sochaczewskiego Szpitala. Starostwo Powiatowe pragnie uczcić ten szczególny jubileusz m.in. wydając broszurę, poświęconą jego historii i przywracając dawnego patrona - Świętego Józefa.

Zbrano już wiele ciekawych materiałów i wielu wspaniałych ludzi postanowiło poświęcić swój czas realizacji tej idei. Wierzymy jednak, że Państwa domowe archiwa nadal kryją stare dokumenty i zdjęcia stanowiące część historii naszego szpitala. Gdyby ktoś z Państwa dysponował takimi materiałami i chciał je nam udostępnić lub podzielić się wspomnieniami czy anegdotami dotyczącymi dziejów sochaczewskiego Szpitala, prosimy o kontakt z Wydziałem Zdrowia i Polityki Społecznej Starostwa Powiatowego w Sochaczewie, ul.Ziemowita 10, tel.862-77-40 w.54, 52 lub z Dyrektorem Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą, tel.862-33-09.

Sylwester Szymański



informator



Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą - tel. 862-33-09

www e-Sochaczew.pl/muzeum  
poniedziałek - nieczynne  
wtorek, czwartek, sobota, niedziela - 10.00 - 16.00  
środa, piątek - 10.00 - 15.00  
Ceny biletów: 4 zł (ulgowy), 6 zł (normalny)



Muzeum Kolei Wąskotorowej, tel. 862-59-75

poniedziałek - nieczynne od wtorku do niedzieli - 10.00 - 15.00  
ceny biletów: 1,50 - ulgowy, 3 zł - normalny



Żelazowa Wola - Dom Urodzenia F. Chopina, tel. 863-33-00

poniedziałek - nieczynne od wtorku do niedzieli - 9.30 - 15.30 (w okresie od maja do września do godz. 17.30)

Ceny biletów: dworek i park - 5 zł (ulgowy), 10 zł (normalny) park - 2 zł (ulgowy), 4 zł (normalny). Mieszkańcy Sochaczewa mają do parku wstęp wolny (za okazaniem dowodu osobistego).

Ważne telefony

Informacja: PKP 837-63-11

PKS 862-55-00

ZKM 862-99-27,

Pogotowie energetyczne

862-26-20

Zakład Wodno - Kanalizacyjny 863-53-11, 862-82-30 w dni robocze od 7.00 do 15.00

863-59-85 w dni wolne i święta oraz w porze nocnej

Policja 997, 862-22-17

Straż Pożarna 998, 862-23-70

Pogotowie 999

Szpital 863-50-85, 863-52-04, 863-52-05

Lecznica weterynaryjna

862-82-63, 862-82-53, 862-10-63

Taxi 862-28-42

ZGM 862-81-06 całodobowy,

862-93-14

Pomoc drogowa 24 h - 96-37



Zapraszamy do nas

Biuro ogłoszeń

Sochaczew, ul Wąska 17, tel. 862 23 55, fax. 862 75 19

# Uciec przed VAT-em



Zapowiadana od dłuższego czasu na 1 stycznia 2004r. podwyżka podatku VAT na materiały budowlane z 7 do 22 proc. sprawi na pewno, że od nowego roku zdrożają mieszkania i domy. Wydawało się więc, że informacja taka zmobilizuje wszystkich tych, którzy jakąś budowę lub remont planowali. Do końca roku bowiem mają jeszcze czas, aby zrobić to nieco taniej. Hurtownicy, handlujący materiałami budowlanymi, czekali więc na ten sezon z nadzieją i niecierpliwością.

Niestety, rzeczywistość, jak na razie, okazała się nieco inna. Właściciele hurtowni na terenie Sochaczewa i okolic, do których dotarliśmy, niemal zgodnie podkreślają, że spodziewanego ożywienia budowlanego nie widać. Szefowa hurtowni na Gawłowskiej twierdzi, że jak co roku, lipiec był najlepszym miesiącem budowlanym, tak dzisiaj, ludzie robią tylko drobne naprawy lub przeróbki. Przyczynę upatruje w rosnącym bezrobociu i ogólnym ubożeniu naszego społeczeństwa. "Może gdzieś indziej jest inaczej, ale tu u

mnie, na uboczu, jest gorzej niż przed rokiem".

Podobnego zdania jest Krzysztof Kowalski, szef znanej hurtowni na Boryszewie. "Nie zauważyłem, żeby ludzie robili większe zakupy, aby uciec przed VAT-em. Trzeba jednak, moim zdaniem, poczekać jeszcze dwa, trzy tygodnie, bo teraz rozpoczęły się żniwa i wykopki ziemniaków i tym są ludzie zajęci. A my obsługujemy głównie region rolniczy. Co roku tak się dzieje, że gdy się zaczynają żniwa, to ruch u nas słabnie. Bo przecież najwięcej buduje się na wsi. Ponadto, myślę, że jest słabiej też dlatego, iż w ostatnim okresie powstało więcej takich hurtowni w okolicy, a klientów nie przybywa".

Jednak nie wszyscy narzekają. Pani Marta Tarczyk z ulicy Trojanowskiej twierdzi, że ich hurtownia ma pełne ręce roboty. Sezon ten uważa za wyjątkowo udany i lepszy od poprzedniego. Jednak nie jest pewna czy wpłynęła na to zapowiadana podwyżka VAT. "Być może przyczyną jest to, że przenieśliśmy się do nowej, wygodnej dla klien-

tów, i znajdującej się w lepszym miejscu, siedziby. Mieśliśmy też szczęście, że właśnie w naszym rejonie rozpoczęto teraz kilka budów".

Nie ma również powodów do narzekań właściciel tartaku, Józef Kopala, mimo, że na drewno VAT był już i tak od 1999 roku 22-procentowy, a tylko na deski podłogowe 7 proc. "U mnie w tej chwili ruch jest duży, momentami trudno nawet nadażyć. Mam również kolegów w składach budowlanych, choćby Józef Siekierski w Teresinie, którzy mówią, że zamówień mają nie do przerobienia".

Jak widzimy, popyt na materiały budowlane nie jest wszędzie taki sami i przyczyny też pewnie są różne, ale jak powiedziano nam w jednej z hurtowni, prawdziwego bo-omu spodziewać się należy dopiero pod koniec roku, tak jak w ubiegłym, gdy poszła plotka o podwyżkach. Wówczas niektóre hurtownie pracowały do późna nawet w sylwestra.

Stawomir Burzyński

# Szalet zabity gwoździami

By nasze miasto stało się naprawdę czyste, trzeba zmobilizować wolę całego społeczeństwa, a szczególnie osób, które administrują terenami skarbu państwa, jak w przypadku terenów PKP, które pomimo wielu monitów i pism do poszczególnych spółek kolejowych, nie wykazują zainteresowania, aby tereny te uprzętnąć.

Całkowicie nietypowym zaś przykładem lekceważenia osób podróżujących koleją jest likwidacja szaletu. Kilka lat temu z funduszy europejskich zostały przebudowane tory i perony na ogromnych odcinkach, aby przystosować kolej do szybkości obowiązujących w Unii Europejskiej. Przy okazji przebudowy stacji PKP w Sochaczewie został zamknięty jedyny chyba mu-

był jeszcze nowy, posiadał "babcię klozetową", która dbała o jego czystość i porządek. Przy kolejnej reorganizacji PKP babcia została zwolniona i od tej chwili szalet był powoli dewastowany, aż doszło do tego, że kolejowy szalet został zabity gwoździami i stał się niedostępny dla podróżnych. Toteż zaczęli oni swoje potrzeby fizjologiczne załatwiać pod krzaczkami i pod murem nieczynnego budynku. Smrodek się robił coraz większy, ale dyrekcja PKP w Warszawie go nie czuła.

Interweniował Wydział Komunalny Urzędu Miasta, który ustawił dla podróżnych dwie kabiny TOI TOI. Sochaczew jest chyba jedyną stacją PKP w całej Polsce, która posiada dwa szalety kolejowe i oba nieczynne. Jest to typowy



zealny szalet kolejowy, który pamiętał czasy Franciszka Józefa. Przy wyjściu z peronów został za kilkadziesiąt tysięcy wybudowany nowy. Dziś można śmiało powiedzieć, że pieniądze na jego budowę zostały wyrzucone w błoto. Gdy

wy przykład braku wyobraźni wśród rządzących koleją. Czy nie należałoby oddać za przyszłościową złotówkę szaletu w ręce prywatne, a wtedy byłby czynny do dzisiejszego dnia, a nie zdewastowany.

J.W.

# Święto na kartki

W piątkowy wieczór obejrzałam ponownie odcinek serialu "Alternatywy 4", w którym praktyczny konstruktor testował zbudowanego przez siebie robota kolejowego. Z nostalgią patrzyłam na film, mimo że ów kolejowy robot był...kobietą. A kim by miał być, skoro wynalazcą był facet i reżyserem filmu również. Ale cóż, widocznie tak już jest, jak śpiewała kiedyś bodajże Alicja Majewska: "Bo męska rzecz być daleko, a kobieca - wiernie czekać..."

Ale dość żartów. Film ten wywołał u mnie wiele wspomnień. Młodzi nie pamiętają, ale był okres, całkiem wydawałoby się niedawny, kiedy stało się w kolejkach dostownie za wszystkim. Pamiętam, jak sama, będąc jeszcze uczennicą, stałam całą noc w kolejce pod dzisiejszym LUX-em, bo mieli "rzucić" wędliny. Prawdę mówiąc nie stałam, a siedziałam na przyniesionym z domu krzeselku i czytałam książki. I robiło podobnie wiele osób. Tak to braki w zaopatrzeniu przyczyniały

się wówczas do likwidowania braków w wykształceniu.

Bywało, że ludzie ustawiali się w kolejce po coś zupełnie innego niż w końcu kupowali. Tak jak mój ojciec, który stojąc w kolejce po kuchenkę gazową, kupił w rezultacie przenośny, turystyczny, czarno-biały telewizor, bo on tylko został. A były to czasy, gdy nie wystarczały pieniądze i szczęście, że coś "rzucili". Trzeba było mieć jeszcze kartki. Słodka przedmiot pożądanego, zwłaszcza te na cukier. Przeglądając gazety z tamtych lat, natrafiłam w "Ekspresie Wieczornym" z marca 1981 r. na niemal instrukcję korzystania z bonów na cukier, z której najciekawszy wydaje się fragment: "Obowiązuje zasada, że kartki można realizować tylko tam, gdzie się pracuje (chodzi o miasto - przyp. Be) albo tam, gdzie się mieszka. A więc, wyjeżdżając na wakacje, należało zabierać ze sobą słodycz naturalną. Już dwa miesiące później w tym samym periodyku czytamy o zuchwałej

kradzieży 500 kartek na masło. Przy czym funkcjonariusze MO w brawurowej akcji odzyskali 60 z nich, które należeli przy zatrzymanym na dworcu PKP w Tarnowie pijanym Janie J. Czy znalazły się pozostałe - nie wiemy. Widzimy zatem, jak ceną była to zdobycz.

Ja jednak z nostalgią wspominam tamte czasy, nie dlatego, że byłam młodsza. Wtedy bowiem, w tym kraju musztardą i octem płynącym, ciągle człowiek świętował. Kupiło się banana - święto, dostało się szynkę - święto, kupiło się buty na kartki - święto!

Małgorzata Be



# AUSTRALIJCZYCY W SOCHACZEWIE



SŁAWOMIR BURZYŃSKI

1 kwietnia tego roku nie był dla pracowników spółdzielni Metal Graf tylko prima aprilisem. Tego dnia bowiem, spółdzielnia naprawdę przestała istnieć. Obecnie trwa likwidacja firmy, która sprzedała swoją siedzibę przy ul. Żeromskiego australijskiej spółce.

Padła więc kolejna sochaczewska firma z długą, ponad 60-cio letnią, tradycją. Powstała bowiem w 1938 r. jako Chrześcijańska Spółdzielnia Szewców i Cholewkarzy im. Jana Kilińskiego. Następnie przekształcała się wielokrotnie, m.in. na Spółdzielnię Wielobranżową, Metal Mot, aż w końcu na Metal Graf.

## Trochę historii

Spółdzielnia w najlepszym swoim okresie nastawiona była na produkcję podzespołów dla przemysłu motoryzacyjnego. Szybkościami, wskaźniki oleju, oprawy oświetleniowe do samochodów osobowych i autobusów przynosiły spore zyski i wówczas firma miała się dobrze. Jednak przyszedł moment, gdy polski rynek motoryzacyjny zaczął się kurczyć i zapotrzebowanie na usługi

sochaczewskiej spółdzielni zmalało. Zaczęto więc poszukiwać nowych rozwiązań, które pozwoliłyby utrzymać spółdzielnię na powierzchni. W tym celu, na początku lat 90-tych, wraz z wyborem na stanowisko prezesa Mariana Rembiejewskiego, spółdzielnia postawiła na poligrafie. Stąd zmiana nazwy na Metal Graf

“Mieliśmy sporo środków z poprzedniego, motoryzacyjnego okresu - mówi kadrowa Halina Raczyńska - więc kupiliśmy potrzebne urządzenia i zaangażowaliśmy się w reklamę. Wykonywaliśmy reklamy kartonowe, na przykład na potrzeby wytwórni filmowych lub opakowania na towary rozmaitych firm. Robiliśmy krótkie serie, które nie opłacały się innym, większym wykonawcom.”

Przemysł reklamowy też się jednak zmieniał. Zaczęła się era billboardów i reklam radiowych, a zwłaszcza telewizyjnych i znów spółdzielnia popadła w tarapaty. Pojawiło się wiele firm prywatnych, które robiły to taniej. Jak twierdzi ostatni prezes, Stanisław Duński, spółdzielnia rozłożyła nieuczciwa konkurencja. Aby bowiem zdo-

być zamówienie, trzeba było niepiśnianym zwyczajem “zainwestować” 15 proc. od sumy zamówienia. Prywatnym firmom łatwiej było się w ten sposób “dogadać”. Sukcesywnie więc ograniczono zatrudnienie. Zresztą, jak mówi Halina Raczyńska, wiele osób odeszło w sposób naturalny, czyli na emerytury lub świadczenia przedemerytalne. W ostatnim okresie pracowało tu 30 osób.

## Nowy wygląd ulicy

Firma, która kupiła siedzibę Metal Grafu, jest to Spółka Międzynarodowa Polska Grupa o kapitale niemal całkowicie australijskim. Może jed-

nak kupować nieruchomości w Polsce, bo jej dwaj udziałowcy posiadają podwójne polsko - australijskie obywatelstwo. Nieruchomość ta, to budynek o powierzchni ok. 1000 m<sup>2</sup> i działka 2816 m<sup>2</sup>. Co do jej nowego przeznaczenia, to mówiło się początkowo o szkole medycznej, jednak dziś jej prezes, Paweł Jakubczyk twierdzi, że z tego pomysłu zrezygnowano. Firma, generalnie zajmuje się wykupem nieruchomości w miastach satelickich Warszawy, takich jak: Skierniewice, Sochaczew, Grodzisk Mazowiecki, remontuje je i następnie wynajmuje drobnym handlowcom lub na usługi i biura. Ciekawe jest jednak co innego. Otóż remont budynku połączony ma być z dobudowaniem nowoczesnego, przeszklonego pawilonu od strony ul. Żeromskiego, tak więc całość zmieni zupełnie swój architektoniczny charakter. Sprawi to, że sprzed budynku znikną stojące tam dziś rozmaite budki, a ich właściciele będą mogli ze swą działalnością przenieść się do owego pawilonu. Jego dach zajmie letnia kawiarnia, prawdopodobnie ta sama, która w tym miejscu funkcjonuje obecnie. Prezes Jakubczyk podkreśla bardzo dobrą współpracę z władzami miasta i nie ma to, jego zdaniem, znaczenia, że wiceburmistrz pochodzi z Australii, oraz fakt dużej pomocy ze strony pracowników Wydziału Urbanistyki Urzędu Miejskiego.

Jak ta inwestycja zmieni krajobraz ulicy Żeromskiego, największego deptaka Sochaczewa, zobaczymy już niebawem, bo prace mają ruszyć w jesieni.

Sławomir Burzyński

# Cenna każda kropelka

Wakacje to okres, kiedy większość z nas myśli o wypoczynku, podróżach, uprawianiu sportu czy po prostu o zwykłym leniuchowaniu. Jednak nie zapominajmy, że czas urlopów to również okres bardzo ciężkiej sytuacji w zakresie zapasów krwi w sochaczewskiej stacji krwiodawstwa. W związku z tym w dniach 30.07-01.08 zostanie przeprowadzona akcja “Kropelka z serca dla innych”, której celem jest przywrócenie stabilnego i bezpiecznego poziomu krwi w naszym regionie. Jest to sprawa o tyle priorytetowa, że bez krwi nie jest możliwe prawidłowe funkcjonowanie jakiegokolwiek szpitala. Sytuację ratuje jedynie tak zwane dawstwo rodzinne, polegające na tym, iż rodzina pacjenta oddaje adekwatną ilość krwi do tej, jaka została przetoczona pacjentowi. Jednak ta forma zaspokaja tylko potrzeby bieżące, trudno wyobrazić sobie natomiast sytuację, kiedy potrzeby będą wzmożone, np. wskutek większego wypadku drogowego. Pojawia się w związku z tym pytanie, co wówczas. Uprzedzając taką możliwość, dla poczucia własnego bezpieczeństwa oraz wewnętrznej satysfakcji, warto przyjść w dniach akcji do punktu krwiodawstwa i później spać spokojnie. To my, mieszkańcy powiatu, sami decydujemy, niezależnie od decyzji władz i ogólnego stanu służby zdrowia, czy zapewnimy sobie ten komfort bezpieczeństwa w zakresie stanu krwi.

Akcja “Kropelka z serca dla innych” jest pierwszą na taką skalę akcją w naszym powiecie, co wynika z potrzeby chwili. Dzięki życzliwości sponsorów, do 8 czekolad, które standardowo wręczane są wszystkim krwiodawcom, organizatorzy dołączą produkty tak cenionej firmy jak Masterfoods. Kolejnym argumentem, by nie zachować się w tych



dniach biernie, jest możliwość uzyskania zwolnienia lekarskiego na dzień, w którym zdecydują się Państwo oddać krew. To wciąż jednak nie wszystko, otóż dzięki rutynowym badaniom będziecie się mogli Państwo przekonać, czy nie jesteście nosicielami wirusa żółtaczkowego i innych groźnych chorób, w tym AIDS. Jak zapewniają nas panie w punkcie krwiodawstwa, nie jest to sprawa błaha, gdyż wielu z nas żyje bez świadomości istnienia tych chorób w naszym organizmie. Dotyczy to szczególnie zapalenia wątroby typu C, które niepostrzeżenie rozwija się nawet kilkanaście lat i ujawnia dopiero w zaawansowanym stadium, kiedy na ratunek może być już zbyt późno. W przypadku wczesnego wykrycia tej choroby nie stanowi ona żadnego zagrożenia dla naszego życia.

Jeśli wciąż nie są Państwo zdecydowani do wzięcia udziału w akcji, to mamy kolejną dobrą wiadomość. Dzięki życzliwości Zakładu Komunikacji Miejskiej w dniach akcji w godzinach 7 - 12 będziecie mogli Państwo bezpłatnie dojechać autobusami linii numer 1 do szpitala i z powrotem do domów.

Serdecznie zapraszamy wszystkich Państwa, każda pomoc jest cenna, bo krew w wielu wypadkach staje się bezcenna.

J.W., R.C., B.B

# Żądne krwi

Z paniami: **Joanną Pytkowską, Barbarą Królik, Bożeną Karlicką** - pielęgniarkami obsługującymi punkt krwiodawstwa w sochaczewskim szpitalu rozmawiają **Bartłomiej Borowczyk i Rafał Cis**.

## - Jak wygląda stan zasobów krwi w sochaczewskim punkcie krwiodawstwa?

- O żadnych zapasach nie można mówić, wykorzystujemy posiadaną krew na bieżąco i rezerwy właściwie nie istnieją. Trudno jednak dziwić się takiemu stanowi rzeczy, gdyż w okresie letnim liczba osób przychodzących do punktu krwiodawstwa rażąco się obniża.

## - Czy krew jest rzeczywiście tak potrzebna?

- Krew jest podstawą pracy szpitala, niezbędną do przeprowadzania większości zabiegów. By zobrazować

czytelnikom sytuację, można podać konkretne przykłady. Podczas operacji przeszczepu wątroby zużywa się ok. 6 litrów krwi, a wszelkie zabiegi na otwartym sercu wymagają ponad 3 litrów. Są to naprawdę dramatyczne liczby, jeśli zważymy, że na przykład w dniu dzisiejszym tylko jedna osoba zgłosiła się do punktu krwiodawstwa w naszym szpitalu.

## - Na którą grupę krwi jest największe zapotrzebowanie?

- Na każdą, właściwie brakuje każdego jej rodzaju.

## Jakie osoby mogą oddać krew?

- Pierwszym kryterium jest wiek. Osoba chcącą pomóc oddając krew, musi być pełnoletnia, jeśli zaś chodzi o wiek graniczny, to są to kolejno: 60 lat dla mężczyzn i 55 lat dla kobiet. Na pewno istotna jest również waga, która nie powinna być mniejsza niż 46 kg. Ponadto każdorazowo potencjalny krwiodawca wypełnia kwestionariusz, dzięki czemu możemy wykluczyć osoby nie odpowiadające wymogom, np. te, które w ciągu minionych 12 miesięcy zrobiły sobie tatuaż..

## - Czy warto oddać krew?

- Oczywiście, gdyż poza wewnętrzną satysfakcją uzyskujemy również rzeczywiste korzyści. Po pierwsze pobrana krew jest badana m.in. na obecność żółtaczkowego wirusa HIV. Jest to sprawa o tyle poważna, że zapalenie wątroby typu C rozwija się w naszym organizmie niepostrzeżenie i powoduje wiele komplikacji dla zdrowia. Warto więc upewnić się, a ba-

dania taką pewnością dają, że w naszym organizmie nie znajdują się te groźne wirusy. Po drugie, wszystkie osoby oddające krew bezpłatnie, będą mogły dowiedzieć się, jaką grupę krwi posiadają, warto zaznaczyć, że normalnie taka analiza kosztuje ponad 40 zł.

## - Czego może spodziewać się osoba, która przyjdzie do państwa?

- Niezapomnianych przeżyć (śmiech). Mówiąc poważnie, chcemy zapewnić wszystkich państwa, którzy zdecydują się przyjść do nas, że spotkają się z miłym przyjęciem i fachową obsługą. Zapewniamy, że nie ma się czego obawiać, sam zabieg nie trwa długo i nie jest bolesny, dodatkowo zaś po nim zapewniamy odpoczynek przy herbatce w sympatycznej atmosferze.

## - Czy chciałby panie zapowiedzieć do czytelników “Ziemi Sochaczewskiej” w związku z akcją “Kropelka z serca dla innych”?

- Z całego serca namawiamy wszystkich państwa do wzięcia udziału w tej akcji. Poświęcając niewielką ilość czasu mogą państwo czuć później dumę, że krew którą oddalście pomogła uratować życie innych osób. Kilkadziesiąt minut państwa życia przełożone może na kilkadziesiąt lat życia osoby, której ta krew zostanie przetoczona.

**Firma handlowa**  
**ZLECI WYKONANIE**  
**STOJAKÓW**  
**EKSPOZYCYJNYCH.**

- Materiały: metal, tworzywo, drewno
- Wysoka estetyka wykonania
- Krótki termin realizacji

Szczegóły pod nr (0-22) 879-90-01  
ZS-1328

**Ziemia**  
**SOCHACZEWSKA**

Zapraszamy do nas

**Biuro ogłoszeń**  
Sochaczew,  
ul. Wąska 17,  
tel. 862 23 55, fax. 862 75 19

**ZUH**  
**“ARES”**

**PROMOCJA!**  
**OKNA I DRZWI**  
w systemie VEKA K-1,1  
po bardzo atrakcyjnej cenie:  
Okno 030 - 330 zł, 034 - 530 zł, 038 - 680 zł

Bezplatny pomiar  
Fachowy montaż w atrakcyjnych cenach  
Sprzedaż również na raty!

ZUH „ARES”  
96-500 Sochaczew  
ul. Spartańska 42a  
Tel. 862-22-21

99-400 Łowicz  
Ul. Łęczycka 3  
Tel. 837-14-03

ZS-1004

**Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Łowiczu, Łowicz, ul. Przemysłowa 3**

**informuje, że zamierza sprzedać obiekty po zlewni mleka w Budkach Piaseckich, 96-516 Szymanów, gm. Teresin.**

Zainteresowanych prosimy o zgłaszanie się do p. Dymkowski Marek, zam. Budki Piaseckie 22, 96-516 Szymanów, gm. Teresin, tel. 861-45-60 celem ustalenia wielkości nabywanej działki lub do działu inwestycji w Spółdzielni Mleczarskiej w Łowiczu, tel. 830-36-18.

ZS-1309

## Uszkodzona kładka na Boryszewie

Niedawno pisaliśmy o remoncie kładki przez Bzurę na Boryszewie przy obwodnicy, po której można było bezpiecznie przedostać się na drugi brzeg. Tymczasem zadzwonił do nas czytelnik z informacją, że jedna z lin odciążających, które podtrzymują kładkę, jest odkręcona. Być może złodziej przygotowuje się do jej zabrania.



Stwierdziliśmy na miejscu, że kradzieży już dokonano. Lina rzeczywiście wisi odczepiona, a zabrano duży metalowy element mocujący ją do kładki. Nie wiemy więc, czy nadal można bezpiecznie po niej się poruszać. Może warto byłoby to sprawdzić i naprawić.

(P)

# Burmistrz gratulował policjantom



W czwartek, 24 lipca z okazji Święta Policji w świetlicy Komendy Powiatowej zostały wręczone policjantom odznaczenia oraz awanse na wyższe stopnie policyjne. Na uroczystość przybyli Teresa Dobrowolska - prokurator rejonowy w Sochaczewie, Józef Gołębiowski - starosta powiatu sochaczewskiego, Bogumił Czubacki - burmistrz miasta, Mirosław Orliński - wójt gminy Sochaczew i Paweł Kubiak -

Komendant Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Sochaczewie.

Burmistrz miasta gratulował policjantom i dziękował im za konsekwencję i wytrwałość, za nieustanne starania i zaangażowanie, aby w naszym mieście obywatele mogli czuć się coraz bezpieczniej. "Z najnowszych badań wynika - mówił Bogu-



mił Czubacki - że policjanci cieszą się coraz większym zaufaniem społeczeństwa. Wasza trudna praca jest doceniona. W budżecie miasta na 2004 rok zwiększymy środki na poprawę dalszego bezpieczeństwa naszych mieszkańców. Rosnące zaufanie społeczne i dobre wyniki osiągane na służbie potwierdzają, że policja zmierza we właściwym kierunku. Za to wam w imieniu mieszkańców dziękuję i jednocześnie życzę wszystkim policjantom i ich rodzinom wszelkiej pomyślności w życiu osobistym".

J.W.

## Potencjalny morderca na drodze

Co tydzień w kronice policyjnej przekazujemy naszym czytelnikom przypadki zatrzymania przez policjantów pijanych kierowców.

Od stycznia tego roku kilkudziesięciu amatorów jazdy na dwóch gazach straciło prawa jazdy i sprawy ich zostały skierowane do sądów. Nie odstrasza to jednak innych. Nasze apele i policyjne prośby o trzeźwość i bezpieczne poruszanie się po drogach nie odstraszały degustatorów mocniejszych trunków. Zdarzają się nawet przypadki, gdy zawodowi kierowcy jeżdżący codziennie ciężkimi samochodami TIR, upijają się do nieprzytomności i siadają za kierownicą swojego wozu. Takie zdarzenie miało miejsce w miejscowości Nowa Sucha, gdzie policjanci zatrzymali samochód ciężarowy scania z nacpezą, którego kierowca, mieszkaniec Bełchatowa, miał 3 promile alkoholu w wydychanym powietrzu. Strach pomyśleć, co by się mogło zdarzyć, gdyby w takim stanie poruszał się po sochaczewskich drogach. Funkcjonariusze kierowcę skierowali do aresztu do wytrzeźwienia. Jego prawo jazdy kat.ABCE zostało zatrzymane. Za swoją beżmyślność odpowie przed sądem.

J.W.

## Dzwonili do nas

Byłam na pogrzebie zmarłego niedawno doktora Aleksandrowskiego. Człowieka o wielkim sercu, wyczulonego na ludzkie nieszczęście i cier-

pienie. Zawsze wyciągał ręce do ludzi, żeby im pomóc. Sama tego doświadczyłam, kiedy podałam mi rękę w trudnej sytuacji. Doktor 40 lat przepracował w ZOZ-ie na oddziale położnictwa i ginekologii, a w pewnym okresie pełnił funkcję jego ordynatora w szpitalu sochaczewskim. Ostatnio pracował w poradni dla kobiet.

Dlaczego w ogóle o tym mówię? Bo odszedł niezauważony przez dyrekcję i obecnych pracowników szpitala, którzy przecież dobrze go znali. A spośród nich na pogrzebie

pojawiły się tylko pojedyncze osoby. Nie było oficjalnej delegacji z ZOZ-u z wieńcem czy kwiatami. Ja i moje koleżanki jesteśmy zbulwersowane taką postawą, choć może nie powinniśmy się tak bardzo dziwić, bo od lat wiemy o tym, że w tej instytucji emeryci i renciści szybko zostają zapomniani. A przecież my też pracowaliśmy, tworząc wizerunek ZOZ-u. Teraz dyrektorzy już o nas nie myślą, nie zapraszają, jak ma to miejsce w innych zakładach pracy na wspólne spotkania i rozmowy przy herbatce.

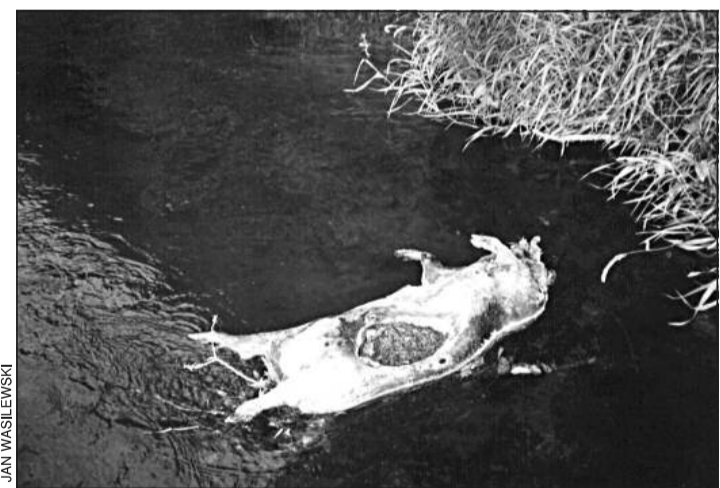
Odnoszę wrażenie, że w obecnych czasach liczą się tylko pieniądze, a nie pacjent i człowiek, a tym bardziej pamiętać o nim. No bo jak można zapomnieć o oddanym pacjentom i ZOZ-owi wieloletnim pracownikom? Trzeba sobie uświadomić, że żyją na świecie ludzie starsi, biedni, którym nie należy omijać z daleka. Zwłaszcza, że nikt nie będzie młody, a bogaty też może stać się biedakiem.

Irena Kocimska - radna poprzedniej kadencji.

## Schabowe w rzece

Od trzech lat ktoś wrzuca swoje padnięte zwierzęta do rzek, gdyż tak najłatwiej. Po co zgłaszać fakt padnięcia zwierzęcia do lekarza weterynarii lub telefonować do firm specjalistycznych z wnioskiem o jej utylizację. Wykopać dół i zakopać, to też jest wysiłek. Najprościej wobec tego wrzucić do rzeki i niech sobie woda ją niesie. Osoba, która dopuszcza się takiego barbarzyńskiego czynu, nie zdaje sobie sprawy, jakie stwarza zagrożenie biologiczne dla ludzi i zwierząt żyjących nad rzekami.

Orlińskiego, nakazał natychmiast wyciągnąć padnięte zwierzęta z wody, aby nie zagrażała społeczeństwu. Decyzja szybka i słuszna, ale czy tak licznymi przypadkami wrzucania padłych zwierząt do rzek nie powinna zająć się Powiatowa Komisja Rolnictwa i Ochrony Środowiska, i skierować apel do wszystkich sołtysów i wójtów, których gminy leżą nad rzekami, aby uświadamiali hodowcom i gospodarzom, jakie skutki może spowodować ich lekceważenie podstawowych zasad ochrony naszego środowiska.



To zjawisko piętnowaliśmy już w lokalnych mediach, a nawet w telewizji WOT licząc na to, że po nagłośnieniu problemu nie będzie już wrzucania zdechłych świń do rzeki, wszak żyjemy przecież w XXI wieku. Niestety, myliliśmy się, i zdechłe świnię znowu są wrzucane do rzek. Jakiś czas temu woda przyniosła na mieliznę przed kładką prowadzącą do Kuznocińska zdechłego świniaka, ważącego ok. 100 kg. Potworny fetor rozkładającego się mięsa i setki much wskazują, gdzie leży padlina. Kiedy informacja ta dotarła do wójta Mirosława

Pozostaje też zasadnicza kwestia, kto i z jakiej wsi wrzuca padłe zwierzęta do rzeki. Podobno wszystkie one na wsiach są objęte opieką weterynaryjną i każdy ubytek w zagrodzie powinien być odnotowany, tak, jak wymagają tego przepisy UE. Poza tym gminy powinny już mieć podpisane umowy z firmami o utylizację padłych zwierząt. Przepisy przepisami, a życie pokazuje, że niektórym gospodarzom na wsiach daleko jeszcze do przystosowania się do życia w cywilizowanym świecie i dlatego rzekami płyną padłe zwierzęta.

J.W.

## Z KRONIKI POLICYJNEJ



O godz. 11:40 na ul. Głowackiego policjanci zatrzymali nietrzeźwego rowerzystę. Mieszkaniec Ignacówki miał ponad 2,5 promila alkoholu w wydychanym powietrzu.

O 15:45 w Wójtówce fiat 126p wjechał do rowu. Najprawdopodobniej kierujący pojazdem był w stanie nietrzeźwym.

19.07.

O godz. 4:00 w Giżycach polonez truck zderzył się czołowo z ciężarowym manem, w wyniku czego kie-

rowcę poloneza z obrażeniami ciała przewieziono do szpitala.

O 20:25 na ul. Wysogrodzkiej dwóch młodych, nietrzeźwych mieszkańców Chodakowa poruszających się fiałem 126p pobilo mieszkańca ul. Korczaka. Policjanci zatrzymali chuliganów i osadzili w areszcie.

20.07.

O godz. 17:20 w Janowie, gm. Młodzieszyn, policjanci zatrzymali nietrzeźwego rowerzystę. Był nim mieszkaniec Howa, który miał ponad 2,5 promila alkoholu w wydychanym powietrzu.

O 19:10 w Żdźdarowie doszło do wypadku drogowego. Łada najechała na tył dafa. W wyniku zderzenia obrażeń ciała doznały dwie pasażerki łady.

O 23:30 na ul. Brochowskiej zatrzymano nietrzeźwego kierującego fiałem 126p. Mieszkaniec ul. Grunwaldzkiej miał ponad 2 promile alkoholu w wydychanym powietrzu.

Podczas weekendu doszło do sześciu kolizji drogowych.

22.07.

W godzinach przedpołudniowych z ul. Pokoju skradziono fiata 126p wartego ok. 5000 zł.

O 16:55 na skrzyżowaniu ul. Warszawskiej i Traugutta toyota zderzyła się z volvo.

23.07.

O godz. 4:00 w Paprotni policjanci zatrzymali nietrzeźwego kierującego żukiem. Mieszkaniec gm. Wiskitki miał 2 promile alkoholu w wydychanym powietrzu.

W nocy z 22/23.07 nieznanymi sprawcami włamali się do sklepu spożywczego w Wężykach, z którego skradli alkohol, papierosy i artykuły spożywcze o wartości ponad tysiąca złotych.

O godz. 18:00 zgłoszono, że w Teresinie skradziono peugeota o wartości 4000 zł.

O 20:45 w Kożuszku trasa nr 2 jechał fiałem seicento mieszkaniec Piastowa,

u którego policjanci stwierdzili 1,5 promila alkoholu w wydychanym powietrzu. Również w tym przypadku policjanci byli bezwzględni i pijanego kierowcę zatrzymali w areszcie.

24.07.

O godz. 13:20 policjanci odebrali informację, że w nocy z terenu budowy w Młodzieszynie skradziono koparko-spycharkę ostrówek o wartości 20.000 zł.

O 17:10 zgłoszono włamanie do fiata 126p zaparkowanego na parking przy dworcu PKP i kradzież modułu zapłonu, przewodów wysokiego napięcia i pokrywy z filtrem powietrza. Straty wynoszą 440 zł.

Około 20:30 na ul. 15-go Sierpnia nieznanymi sprawcami, jadąc rowerem, wyrwał mijającego go rowerzystę torebkę. W skradzionej torbce znajdowały się rzeczy osobiste o wartości ponad dwustu złotych.

# 80 lat minęło

W sobotę, 19 lipca, Ochotnicza Straż Pożarna w Nowej Suchej obchodziła 80-lecie swojego istnienia. Z tej okazji w remizie OSP odbyła się szczególna uroczystość. Szacowne grono gości, wśród których znaleźli się m.in.: prezes Zarządu Głównego Związku OSP Waldemar Pawlak, prezes Zarządu Powiatowego Związku OSP Tadeusz Wachowski, komendant Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Sochaczewie mł.bryg. Paweł Kubiak, dowódca Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Sochaczewie kapitan Jacek Kalinowski, starosta powiatu sochaczewskiego Józef Gołębiowski i jego zastępca Marcin Kubiak, wła-

dze gminy z wójtem Czesławem Chodakowskim na czele oraz proboszcz parafii Kozłów Biskupi Janusz Włodarczyk serdecznie powitał prezesa OSP w Nowej Suchej Wojciech Muszyński.

## Wspomnień czar

Następnie przybyli goście zapoznani zostali z historią 80-latkę, z której wynikało, że tutaj OSP powstała w latach dwudziestych ubiegłego wieku, a jej założycielami byli: Jan Mońka, Antoni Buczek i Eustachy Lewiński. Pierwszy samochód pożarniczy otrzymała w 1958 r. Zmieniały się Zarządy, prezesi, aż w 1982 r. prezesem został Wojciech Muszyński,

który sprawuje tę funkcję do tej pory. Zmieniał się również wygląd straży i jej wyposażenie. Wymieniono instalację elektryczną, podłogę, założono instalację wodną, w świetlicy położono boazerię, powiększono pomieszczenia kuchenne. W 1996 roku rozpoczęto budowę boksów garażowych, a w 1998 założono instalację centralnego ogrzewania. W ciągu tych lat członkowie straży startowali z powodzeniem w wielu zawodach pożarniczych zdobywając puchary. W 1997 roku jednostka weszła do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. Zmieniały się również samochody pożarnicze. Pierwszy, marki

Drzems, wymieniony został na Stara, potem przybyły Żuk, Jelcz i Polonez.

W 2002 r. obok istniejącej dotychczas drużyny męskiej zawiązała się drużyna młodzieżowa oraz żeńska. W chwili obecnej jednostka OSP w Nowej Suchej liczy 70 osób. W marcu br. została odnowiona sala, a w czerwcu i lipcu tynkowany był budynek.

## Medale na klapy

Po części wspomnieniom miało miejsce wręczenie odznaczeń. I tak, decyzją Prezydium Zarządu Wojewódzkiego województwa mazowieckiego, za zasługi dla pożarnictwa srebrne medale otrzymały drużyny: Teresa Bolimowska, Bożena Kuczyńska, Anna Rogalska.

Brażowe: Teresa Bobrowska, Alicja Bodych, Grażyna Drązikowska, Anna Gajda, Teresa Mitręga, Anna Potkańska.



Złote medale dla drużyn przepadły w udziale: Markowi Buczkowi, Januszowi Drązikowskiemu, Jerzemu Gasińskiemu, Krzysztofowi Kalisiakowi, Mirosławowi Kuczyńskiemu, Zbigniewowi Mitrędze.

Srebrne medale otrzymali: Jerzy Kaźmierski, Sławomir Kuśmider, Kazimierz Sałek, Adam Tomaszewicz, Jacek Wilanowski.

Brażowe: Tadeusz Adamiak, Andrzej Gajda, Adam Kaźmierczak, Daniel Kaźmierczak, Leszek Kaźmierczak, Andrzej Kałęcki, Paweł Nowicki.

Swoje podziękowanie dla Zarządu Ochotniczej Straży

Pożarnej w Nowej Suchej przesłał nadbrygadier Wiesław Ześniakiewicz - Mazowiecki Komendant Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej w Warszawie. Również zaproszeni goście wystąpili z okolicznościowymi przemówieniami, a starosta Gołębiowski wręczył dwa mundury bojowe, tzw. koszarowe.

Nie obeszło się oczywiście bez części artystycznej, kiedy to drużyny do teń bawiły zebranych swym występem kabaretowym. A potem wieczór wspomnień, wymiany poglądów i myśli, zabawy podczas uroczystego bankietu strażackiego.

Małgorzata Pałuba

## Wędrowki przez XX wiek

### Rok 1983

Władze polityczne, mimo oburzenia społeczeństwa, odwołały ze stanowisk dyrektorskich Gustawa Holoubka /Teatr Dramatyczny/ i Adama Hanuszkiewicza /Teatr Narodowy/. Z okazji 186. rocznicy wystawienia w Polsce *Hamleta* Szekspira można było zobaczyć ten dramat na deskach stołecznego Teatru Ateneum: w roli tytułowej wystąpił Jerzy Krzyszak.

Opera *Król Roger* Karola Szymanowskiego uświetniła 150 lat Teatru Wielkiego w Warszawie.

Żadnej premiery w polskim kinie.

Sławomir Mrozek wydaje na emigracji sztukę *Pieszko*, a Zbigniew Herbert w Paryżu *Raport z obłąkanego miasta*, który nawiązuje do atmosfery stanu wojennego w Polsce. Umiera Jerzy Andrzejewski, autor m.in. *Popiołu i diamentu* i Miron Białoszewski, autor *Pamiętnika z powstania warszawskiego* oraz wielu tomów oryginalnych językowo wierszy.

Władze zawieszają działalność Związku Literatów Polskich, polskiego Pen-Clubu i Związku Polskich Artystów Plastyków.

Stanisław Bugaj

## Cudów nie będzie, tragedii też

Od tygodnia na polach naszego powiatu widać duży ruch. Kombajny, snopowiązałki, prasy do słomy i ludzie uwijający się w upale - jednym słowem żniwa. Z różnych regionów kraju dochodzą też sygnały o katastrofalnej suszy. Nawet sąsiedni powiat łowicki skarży się na klęskę spowodowaną upałami i zapowiada niskie zbiory. Postanowiliśmy więc sprawdzić, jak to jest na terenie naszego powiatu.

- Plony będą rzeczywiście niższe, ale w tym roku nie jest jeszcze tragicznie - powiedział nam wójt gminy Rybno, Grzegorz Kropiak. Już pierwsze zbiory pokazały, że siano jest drobniejsze niż w latach urodzaju, dlatego zdaniem wójta może być kłopot ze sprzedażą. Młyny skupiają zboże z dopłatą ARR wg określonych parametrów. Ich przekroczenie to problem z upłynięciem dużych ilości. W gminie Rybno jednak większość ziarna rolnicy zagospodarowują we własnym zakresie na potrzeby hodowli lub w obrocie międzysąsiedzkim. Wójt Kropiak pytany o skargi rolników na suszę, odpowiada, że były pojedyncze pisma w tej sprawie. Korzystając z okazji informuje mieszkańców, że wydłużono do 30 listopada termin wyda-

wania zaświadczeń na bony paliwowe za II półrocze. Pierwotny termin mówił o 31 lipca.

Plon o 30 proc. niższy przewiduje Roman Kujawa, wójt gminy Hów. Straty dotyczą głównie żyta i mieszanek. Jest to wynik najpierw długich i silnych mrozów, potem majowych upałów. - W gminie Hów zbożem obsiano 4.800 ha, nic więc dziwnego, że ludzie chcą to szybko zebrać, dopóki jest pogoda - mówi wójt. - Niektórzy zaraz po żniwach robią orkę i sieją seradellę i łubin - dodaje Roman Kujawa. - U nas godzina pracy kombajnu to średnio 170 zł, prasa kosztuje 90 zł. Wydajemy druki dotyczące sprzedaży zboża do punktów skupu, żeby rolnicy szybko uporali się z zapasami ziarna.

Na niższe plony w zbiorach jarych narzekają także w gminie Młodzieszyn. Ożminy powinny być na poziomie roku ubiegłego. Tutaj także rolnicy nie składali wniosków o kredyty preferencyjne w związku z suszą, tak jak to miało miejsce w powiecie łowickim, gdzie niektóre gminy przyjęły nawet po 100 wniosków. Żniwa trwają w tej chwili przede wszystkim na lekkich glebach w Kamionie, Helence, Juliopolu. Pewnie w przyszłym tygodniu obejmą cały teren gminy. Wójt Joan-

na Szymańska narzeka przy okazji na problemy z wodociągiem. Wielu mieszkańców zajmuje się uprawą warzyw, do czego zużywają duże ilości wody. - A pompy mają określone możliwości - skarży się wójt Szymańska. - Gospodarstwa wysokotowarowe mają własne studnie głębinowe i systemy nawadniania pozostali korzystają z wodociągu.

Podobne problemy ma wójt Nowej Suchej, Czesław Chodakowski, który zastanawia się nad zakazem podlewa-

nia ogrodów wodą z wodociągu. - Do tego służą studnie głębinowe - dodaje.

Żniwa w Nowej Suchej dopiero się zaczęły. Oprócz rzepaku w gminie uprawia się wszystkie zboża oraz mieszanek. System upraw jest dość tradycyjny, to znaczy rolnicy uprawy kształtują zależnie od własnych potrzeb i jakości gleb. Wójt Chodakowski, pytany o skutki suszy, podobnie jak Grzegorz Kropiak z Rybna twierdzi, że "cudów nie ma, ale tragedii też nie".

Pierwsze kombajny wyjechały także na pola gminy Sochaczew. Wójt Mirosław Orliński przewiduje, że żniwa

potrwają tu jeszcze 2 tygodnie. Rolnicy zbierają głównie żyto i mieszanek, rzadziej pszenicę, która wymaga lepszej ziemi. W gminie przeważają małe gospodarstwa, które uprawiają zboża na własne potrzeby lub drobny handel. Sprzedają do młynów zajmują się więksi producenci żyta i pszenicy, np. z rejonów Wyczołek i Bielice.

Ta sonda na terenie powiatu pokazuje, że rolnicy w tym roku kokosów nie zbiorą, ale nie można też mówić o klęsce. Oby tylko nie okazało się, że tak jak w latach poprzednich, zebranego zboża nie mają gdzie sprzedać.

Jolanta Sosnowska



## ODDZIAŁ RATUNKOWY w akcji

# Upał i jego skutki



Lato tego roku jest wyjątkowo kapryśne. Raz z nieba leje się żar, innym razem zaskakuje nas przejmującym chłodem i strugami deszczu. Najgorsze chyba jednak są upalne poranki w dzień targowy albo południowe sumy w kościołach. W tych dniach spod Oddziału Ratunkowego raz za razem wyjeżdżają karetki do osób, które zasłabły. To pani Bogustawa upadła z siatkami pełnymi zakupów. To pan Franciszek nagle osunął się za ławkę w kościele, to Kasia czekała z koleżankami na przystanku. Upały, chociaż przyjemne dla urlopowiczów, są dla wielu osób bardzo męczące. Jednak wielu kłopotom zdrowotnym, które mogą nam sprawić, można zapobiegać.

**Przyjrzyjmy się kilku podstawowym zasadom, jak przetrwać upalne dni:**

**1. Koniecznie należy wypijać odpowiednią ilość płynów.** Najlepiej, żeby to była woda mineralna, ale może być także herbata, sok. Ilość ta zwykle wynosi około 1,5 litra, ale w upały zapotrzebowanie to może wzrosnąć dwukrotnie. Często osoby starsze nie mają wystarczająco silnego pragnienia i dlatego zapominają o tym, a wtedy kłopoty gotowe.

**2. Unikajmy przebywania na dworze w godzinach, w których jest najcieplej.** W takie dni pomiędzy 11- 15 nie powinno się przebywać na słońcu, a osoby starsze, chorujące na choroby układu krążenia, w ogóle najlepiej żeby pozostały w domu, w zacienionym pokoju lub przy zasłoniętych oknach.

**3. Chronimy skórę.** Chcemy się opalać albo czekać na długi spacer na słońcu, nie ryzykujemy - kremy z filtrami UV, lekkie przewiewne koszulki z długim rękawem, kapelusze z rondem, okulary przeciwsłoneczne są niezbędne, zwłaszcza dla osób z jasną karnacją i wrażliwą skórą. Bardzo ważne jest także zakładanie jasnych strojów, najlepiej z naturalnych włókien - bawełny. Jasne barwy odbijają światło słoneczne, ciemne pochłaniają. Naturalne włókna pozwalają skórze oddychać.

**4. Nie zapominajmy o posiłkach.** W upały większość z nas nie ma apetytu, jednak koniecznie trzeba pamiętać o zjedzeniu lekkiego śniadania - kanapki, zupy mlecznej, jogurtu, owocu. Nawet lekki posiłek dostarczy potrzebną do pracy mięśni i mózgu glukozę. Starannie dobieramy składniki diety, pamiętając o konieczności uzupełnienia np. strat potasu (pomidory, banany) - jednak, uwaga, ostrożnie powinny to robić osoby z chorobami nerek.

**5. Unikajmy nagłych skoków temperatur** - zimna herbata z lodówki czy lodowaty prysznic nie są najlepszym pomysłem ani dla osób z chorym krążeniem, ani dla osób, które łatwo się przeziębiają. Chłodny prysznic, chłodna kąpiel, czy coś schłodzonego do picia mogą nam pomóc oddać nagromadzone przez skórę ciepło.

**6. Ograniczmy wysiłek fizyczny.** Jeżeli jest to możliwe, załatwiamy swoje sprawy do jedenastej i po dru-

giej. W krajach południowych obowiązuje w tych godzinach sjeśta - czyli przerwa w pracy, która ma na celu ochronić ludzi przed narażeniem na wysokie temperatury.

**7. Koniecznie stosujemy leki regularnie.** W zasadzie zawsze powinno się brać leki wg zaleceń lekarza, przewlekle chorzy powinni je stosować całe życie, ale w upalne lato jest to ogromnie ważne, bowiem organizm jest i tak narażony na działanie gorąca, skoków ciśnienia i wilgoci w powietrzu. Osoby chore muszą, więc szczególnie dopilnować regularnego stosowania zaleconych leków.

Niestety, czasami zdarza nam się zapomnieć o tych podstawowych zasadach i albo za długo pracujemy fizycznie na słońcu, albo za długo się opalamy. Powoduje to wiele negatywnych konsekwencji. Do oddziału ratunkowego często trafiają pacjenci z objawami, które zawiązują się z wysokimi temperaturami i słońcem.

**Przyjrzyjmy się takim problemom dokładniej.**

**Zasłabnięcia. Omdlenia.** Osobę po zasłabnięciu najlepiej po zabezpieczeniu parametrów życiowych (czyli jak pisaliśmy poprzednio, po sprawdzeniu czy oddycha, ma oznaki krążenia), przenieść w ciche, zacienione miejsce. Taka osoba zwykle szybko odzyskuje przytomność, ale jest błąd i często spocona. Pamiętajmy, żeby nie podawać jej żadnych, ale to absolutnie żadnych swoich leków. Nie wiemy, na co jest chora, a poza tym większość stosowanych doraźnie pod język

w chlewiku zamiast zobaczyć współczesną wersję betlejemskiej stajenki zastali... 6 małych prosiaczków.

Jak niebezpieczna jest praca w Pogotowiu przekonał się w zeszły piątek zespół "erki" z Pruszkowa. Mieli poważny wypadek w drodze do pacjenta. Na szczęście wiemy dziś, że poza niewielkimi obrażeniami nic im się nie stało. Bardzo byli wdzięczni za pomoc okolicznym stacjom Pogotowia, które opiekowały się pacjentami do chwili ściągnięcia nowej karetki i zespołu do pracy.



tabletek obniża już i tak niskie u takich osób ciśnienie. Pamiętajmy, pozycja leżąca z lekko uniesionymi nogami pozwoli takiemu pacjentowi dojść do siebie.

**Przeżranie. Hipertermia.** Zwykle przeżranie objawia się bólami głowy, zaczerwienieniem skóry, uczuciem gorąca, większą sennością, poceniem się i możliwym stanem podgorączkowym. Takiej osobie potrzebna jest odpowiednia ilość płynów, najlepiej nieco chłodnych, chłodny okład na czoło lub chłodna kąpiel. Jeżeli jednak zdecydowanie przesadzimy z pobytem na słońcu, grozi nam "udar słoneczny" - czyli utrata przez organizm zdolności do poradzenia sobie z nadmiarem ciepła. Objawia się to bardzo wysoką temperaturą, zaburzeniami świadomości, brakiem wydzielenia potu. Taką osobę przynosimy w suche, chłodne miejsce. Bardzo pomocne będą chłodne okłady, zawinięcie w chłodne wilgotne prześcieradło, letnia kąpiel, leki przeciwgorączkowe, jednak taki stan najczęściej wymaga pomocy lekarza.

**Oparzenia.** Promienie ultrafioletowe, które nadają naszej skórze piękną brązową barwę, mogą ją niestety poparzyć. Każdy z nas zna uczucie, kiedy piekły go nadmiernie opalone plecy, ramiona, policzki. Czasami na tej zaczerwienionej skórze pojawiają się pęcherzyki wypełnione płynem. To nic innego jak poparzenia. Skórę należy schłodzić letnią, zimną wodą, zastosować środki łagodzące dolegliwości np., Panthenol koniecznie unikać narażenia na promienie słoneczne przez następnych kilka dni.

Jacek Gorzkowski,  
Magda Skotnicka,  
Piotr Łukiewicz

## Moja mała ojczyzna w Unii Europejskiej

Nazywam się Marcin Pytkowski. Jestem uczniem VI klasy Szkoły Podstawowej w Kapturach. Mieszkam w gminie Ilów, w małej wiosce o nazwie Kartowo.

Wokół rozciągają się inne wsie, podobne do mojej. Ich mieszkańcy trudnią się głównie rolnictwem. Uprawiają zboża, truskawki, warzywa, hodują bydło i trzodę chlewną. Niektórzy zdecydowali się już na określoną specjalizację produkcji, najczęściej na uprawy sadownicze.

W mojej gminie jest wiele gospodarstw agroturystycznych. Ich właściciele zapewniają turystom nocleg i wyżywienie, a życzliwość i ciepłe przyjęcie daje gwarancję doskonałego wypoczynku w kontakcie z przyrodą. To ogromny atut tego rejonu. Dość rozległe obszary, porośnięte lasem, stały się rezerwatem przyrody. Można tu spotkać chronione gatunki roślin i zwierząt. Specyficzny mikroklimat i czyste powietrze zapewniają ciszę i spokój. Godne polecenia są pomniki przyrody, a amatorzy runa leśnego też znajdą dla siebie relaksujące zajęcia. Zapraszam wszystkich mieszkańców Europy do odwiedzenia tego niezwykłego zakątka.

Cieszę się, że region z tyłoma walorami jest moją małą ojczyzną. Z nim również wiąże się moja przyszłość. Prawdopodobnie stanę się kolejnym właścicielem gospodarstwa należącego obecnie do moich rodziców. Taka jest tradycja rodzinna. Nie chciałbym jej przerywać. Myślę jednak, że warunki, w jakich przyjdzie mi pracować, będą znacznie lepsze niż obecnie. Podobnie jak moi rodzice, ogromne nadzieje wiąże z Unią Europejską. Pragnę zdobyć gruntowne wykształcenie (może na jakiejś europejskiej uczelni), które zapewni mi równy start z młodymi europejskimi rolnikami. Chcę mieć nowoczesne, w pełni zmechanizowane, przygotowane zgodnie z najwyższymi standardami, miejsce pracy.

Wiem, że przystąpienie do Unii Europejskiej nie będzie wymagało ode mnie wyrzeczenia się tego, co stanowi o naszej odrębności. Nie zamierzam rezygnować z podtrzymywania tradycji rodzinnych, regionalnych, które tak pieczołowicie przekazują nam nasi przodkowie. Uważam, że mogą stać się one jedną z atrakcji dla przyjeżdżających do nas Europejczyków. Chętnie skorzystamy z ich doświadczeń, ale może i oni się od nas czegoś nauczą.

Moja mała ojczyzna nie jest bogata. Ludzie żyją tu skromnie, ale mają poczucie własnej godności. Dbają na miarę możliwości o obojętne, które szczególnie pięknie wyglądają wiosną i latem. Urzekają swym wyglądem kwitnące ogródki, skoszone trawniki, czyste podwórka. Może to niewiele w porównaniu z ogromem spraw, które wiążą się z procesem integracji europejskiej, ale tak właśnie widzę swą małą ojczyznę.

Myślę, że kiedy staniemy się już jednym z członków wielkiej europejskiej rodziny, powoli znikną te problemy, które w tej chwili spędzają sen z powiek dorosłym. Nikt nie będzie obawiał się jutra, bo kiedy jest praca, ma się gwarancję chleba.

Chciałbym, aby spełniło się moje wyobrażenie przyszłości. Mam nadzieję, że jest ono realne.

Marcin Pytkowski  
Nagroda Burmistrza Sochaczewa  
na VIII Konkursie Młodych Dziennikarzy

## Sochaczewskie ciekawostki

# O starym dębnie, kapliczce i źródleku

W czasie okupacji były w Sochaczewie dwa przedszkola. O jednym z nich chcemy dzisiaj opowiedzieć, odwołując się do wspomnień ks. Tadeusza Kraszewskiego, autora m.in. *Opowiadania niedokończonego*, jedynej, jak dotąd, relacji o wrześniu 1939 roku w Boryszewie.

Przedszkole istniało w latach 1940-41 /do wybuchu wojny niemiecko-sowieckiej/, mieściło się w Domu Dziecka Rodzin Policyjnych przy ulicy Ziemowita i działało pod patronatem Amerykańskiego Czerwonego Krzyża. "Wychowawczynią była pani o imieniu Wiktoria, nazwiska nie pamiętam, miała do pomocy panny Aurelię i Jadwigę, nieraz przychodziły do pracy wśród dzieci panny Hanna Balcerkiewicz i Danuta Przedpeńska z ulicy Staszica. Częstym gościem w przedszkolu była też p. Honorata Walczak, nauczycielka i przedwojenna instruktorka Harcerstwa Polskiego w Sochaczewie" - wspomina ks. T. Kraszewski.

Dzieci często chodziły z p. Wiktoria do miasteczka - czy były świadome okupacyjnej grozy, gdy patrzyły na zburzone sochaczewskie kościoły, dzielnicę żydowską i rozebrane przez Niemców domy przy rynku?

Kiedyś dzieci wybrały się na wycieczkę za miasto, do lasu gawłowskiego. Przeszły po drewnianym moście nad Bzurą /metalowy został zniszczony w czasie działań wojennych w 1939 roku/, minęły "dom dróżnika" z 1878 roku i zeszły drogą gawłowską, biegnącą równoległe do Bzury: "Przy drodze, po prawej stronie, naprzeciw stawu, stała murowana kapliczka z figurą, za kapliczką rósł potężny, stary dąb o grubym pniu i olbrzymiej koronie konarów [...]. Za kapliczką pod dębem było źródleko, woda obficie spływała wąskim strumieniem do Bzury" - opowiada ks. Kraszewski, i dodaje "Z dębem i kapliczką była związana jakaś historia z czasów powstania listopadowego i dwiema postaciami... Tyle pamiętam z opowiadania p. Wiktorii".

Dąb i kapliczkę wysadzili Niemcy w lipcu 1944 roku, kiedy zbliżał się front i przygotowywali linię obrony wzdłuż Bzury, powycinali przy okazji wszystkie drzewa rosnące w ogrodach i nad brzegiem rzeki. Zniknęło źródleko. Pozostały tylko wspomnienia.

Stanisław Bugaj

## Z życia oddziału

### Trochę plotek od sąsiadów.

Karetką Pogotowia u jednego z naszych sąsiadów została wezwana do porodu. Droga była daleka, więc kiedy zespół dojechał, mężczyzna, który ich wezwał, radośnie oznajmił, że niepotrzebnie się śpieszyli, bo już po wszystkim. I zaczął prowadzić ich w kierunku zabudowań gospodarczych. Zaaferowani, zastanawiali się, jak szybko musiała urodzić, jeżeli nie zdążyła nawet dojść do domu. Ale



Jedyny przedstawiciel  
niemieckiej firmy  
"SCHEER" w Polsce

Nie czekaj na 22% VAT (od 2004 rośnie stawka VAT)

Kocioł niemiecki stal  
„GARANT” 14-21 kW



**KOMPLETNA  
KOTŁOWNIA  
OLEJOWA  
- 20-30 KW**

Tylko dla mieszkańców  
miasta i powiatu  
Sochaczew

„SCHEER” 96-500 Sochaczew,  
ul. Sobieskiego 6  
tel. 0-46 863-12-99  
www.scheer.com.pl

1736

1605

Cena w aut. z funkcją bojlera EUR

2175

2044

Cena w aut. pogodowej EUR

pod kocioł

obok kotła

Ceny netto \*VAT 22% - reszta 7%

Kocioł polski stal  
„EUROLUMO”

20 kW



**W cenie:**

Kocioł  
Pokrywa palnika  
Palnik olejowy  
Bojler 100 l. obok/pod kocioł  
Aut. z funkcją bojlera  
Mischer 3 drogowy  
Filtr paliwa 2 drogowy  
Zawór bezpieczeństwa  
Pompy 2 szt.\*  
Naczynie wyrównawcze 18 l  
Zbiornik na olej 1100 l.  
Przyłącze zbiornika  
Aut. Pogodowa  
Silnik mieszacza - SM 4

**OFERTA WAŻNA  
od 1 lipca - 31 sierpnia  
2003 lub do wyczerpa-  
nia zapasów**

1701

1538

Cena w aut. z funkcją bojlera EUR

2100

1937

Cena w aut. pogodowej EUR

pod kocioł

obok kotła

Ceny netto \*VAT 22% - reszta 7%

Kocioł żeliwny „NORDIC”  
18-31 kW



Przy zakupie kompletu  
dodatkowy zbiornik  
1100 l. tylko za 900 zł.  
Wkładka kominowa  
120 mm kpl. - 7 mb - 588 zł  
(brutto - tylko przy zakupie  
kompletu)

**W ofercie duży wybór:**

a) kotłów gazowych  
b) kotłów większej mocy np.:  
bloki mieszkalne; szkoły, biura  
c) wkładek kominowych z bla-  
chy kwasoodpornej

**W ofercie również kotły  
firmy VISSMANN**

1685

1550

Cena w aut. z funkcją bojlera EUR

2124

1989

Cena w aut. pogodowej EUR

pod kocioł

obok kotła

Ceny netto \*VAT 22% - reszta 7%

**WKO** wiszący kocioł olejowy  
**WKO-DC** kondensacyjny  
8-15 kW; 15-23 kW; 20-30 kW



**Tylko dla zamożnych  
i tych, którzy  
chcą oszczędzać**

Jedyny w Polsce wiszą-  
cy na ścianie kocioł ole-  
jowy z palnikiem 2-sto-  
pniowym; aut. pogodowa  
sprawność 96,5%  
(WKO) 104\$ WKO-DC  
(kondensacyjny)

**Takiego kotła  
nie ma żadna firma**

# Płoną trawy, giną ludzie

Wręcz dramatycznie  
wygląda statystyka  
straży pożarnej za pierw-  
sze półrocze 2003 roku.  
Strażacy podjęli w tym  
czasie 670 interwencji,  
z czego 480 to pożary.  
Osiem osób zmarło,  
w tym jeden ratownik,  
a 52 zostały ranne.

## Przed wszystkim pożary

Sochaczewscy strażacy  
odnotowali w tym półroczu  
smutny rekord. Do końca  
czerwca interweniowali  
670 razy, tyle, ile w całym  
2001 roku. Dla porównania  
w analogicznym okresie  
ubiegłego roku interwencji  
z udziałem strażaków było  
450.

Odwróciła się też staty-  
styka rodzajów interwencji.  
O ile w ubiegłym roku  
przeważały tzw. miejscowe  
zagrożenia, a więc wypadki  
samochodowe, walka  
z szerszeniami, to w tym  
roku zdecydowanie domi-  
nują pożary. Prym wiodą  
pożary traw, nieużytków  
i upraw (ponad 400). 24  
razy płonęły lasy, tyle samo  
budynki mieszkalne, 9 razy  
samochody.

## Bilans strat

Główne przyczyny  
pożarów to podpalenia.  
W tym roku odnotowano  
400 takich przypadków,  
podczas gdy np. wady urzą-  
dzeń grzewczych wy-



wołały ogień jedynie 4  
razy. Rzecznik PSP, kapi-  
tan Mirosław Gorzki mówi,  
że na taką ilość pożarów  
miała wpływ długotrwała  
susza, począwszy od mie-  
sięcy wiosennych. Dodaje  
przy tym, że połowa  
wszystkich zdarzeń przypa-  
da na Sochaczew, gdzie  
znajduje się wiele nieuży-  
tków, ale też duże natężenie  
ruchu samochodowego.

Taka ilość pożarów mu-  
siała spowodować  
określone straty. PSP wyli-  
czyła je na 700 tys. zł na te-  
renie całego powiatu, przy  
czym 350 tys. to szkody  
spowodowane w czasie  
pożarów budynków. Jak  
podaje strażacki raport,  
uratowane mienie można  
oszacować na 5,5 mln zł.

Nie da się natomiast  
wyliczyć strat i spustosze-

nia, jakie powoduje w śro-  
dowisku naturalnym wpa-  
lanie traw. Proceder ten, w  
większości wypadków wy-  
woływany przez właścicieli  
gruntów, nadal uchodzi  
bezkarnie.

## Mniej wichur i burz

Zmalała w stosunku do  
ubiegłego roku ilość innych  
interwencji niż pożary  
(2002 r. - 244, 2003 r. -  
171). 45 razy strażacy  
wyjeżdżali do wypadków  
na drogach, tyle samo co do  
usuwania gniazd szerszeni  
i os. Jak twierdzi rzecznik  
PSP, znacznie zmniejszyła  
się liczba interwencji zwią-  
zanych z usuwaniem skut-  
ków wichur, gwałtownych  
deszczy i burz. Taką staty-  
stykę łatwo wytłumaczyć  
pogodą.

Mimo poprawy w tym  
zakresie straż odnotowała  
na terenie powiatu straty  
w wysokości 850 tys. zł,  
najwięcej bo 300 tys. na te-  
renie Sochaczewa. Mienie  
uratowane w wyniku  
strażackich akcji oszaco-  
wano na 1,1 mln zł.

## Giną ludzie

Tragiczny jest bilans  
ofiar w ludziach. W tym  
roku śmierć poniósł 18-let-  
ni strażak - ochotnik z OSP  
Teresin. Biegł do samocho-  
du wyjeżdżającego do  
pożaru trawy, zastał,  
a chwilę później zmarł.  
Okazało się, że na zawal  
serca, najprawdopodobniej  
z powodu stresu spowodo-  
wanego strażacką akcją.

W pożarach zginęły też  
3 osoby, które zaproszyły  
ogień, a 5 zostało rannych.  
Jeszcze więcej ofiar po-  
chłonęły wypadki drogo-  
we, w których interwenio-  
wali strażacy. 4 osoby zmar-  
ły, 47 zostało rannych.

Jeśli taka tendencja  
utrzyma się jeszcze kilka  
miesięcy, to może się oka-  
zać, że mimo wysiłków  
strażaków będzie to najtra-  
gicniejszy rok w historii  
sochaczewskiej PSP. I nie  
ma co ukrywać, w głównej  
mierze z winy i braku wy-  
obraźni samych mieszkań-  
ców. Tylko jak tu położyć  
na jednej szali ludzką nie-  
odpowiedzialność i śmierć?

Jolanta Sosnowska

## Muzyczne lato na ulicach miasta

Tegoroczne lato  
nam, grając na socha-  
czewskich ulicach,  
grupka młodych lu-  
dzi, tworzących po-  
czątkujący zespół.  
Uczniowie socha-  
czewskich szkół śred-  
nich i jeden student  
graniem na ulicach  
chcą zarobić na lepszy  
sprzęt. W dobry dzień,  
jak mówią, przez trzy  
godziny można zebrać  
150 zł. Czy nie wyda-  
dzą tego na piwo?  
„Jeśli coś zostanie to  
może” - odpowiadają  
ze śmiechem.



(b)

**Tankuj na**  
**Do wygrania po 40**  
**w każdą sobotę i niedzielę wakacji**  
**litrow**  
**plus paliwa!**  
STACJA PALIW BP  
Młody Łódź a Warszawa  
LOWICZ, UL. POZNAŃSKA 26/30

**FRIGO GROUP POLSKA Sp. z o.o.**  
**CHŁODNICTWO & KLIMATYZACJA**  
●PROJEKT ●DOSTAWA ●MONTAŻ  
●SERWIS  
■ komory i instalacje chłodnicze  
■ komory i instalacje mroźnicze  
■ klimatyzacja pomieszczeń  
biurowych, sklepowych  
i magazynowych  
■ przemysłowe i handlowe  
urządzenia chłodnicze  
**MARCIN WRZESIŃSKI**  
96-500 Sochaczew, ul. Trojanowska 92  
tel. (0-46) 862-84-07, 0-604-470-201, fax (0-46) 862-85-51,  
e-mail: chlodklima@wp.pl



# Trochę wody dla ochłody



JOLANTA SOSNOWSKA

townikami. Jest to zbiornik wodny na Zadębciu. Tutaj wszystkie badania wody dały pozytywny wynik. Skierniewicki sanepid bada także czystość rzeki Rawki. Kontrole wykonywane są w kilku punktach, m.in. w Bolimowie, Budach Grabskich i w okolicach mostu kolejowego w miejscowości Rawka. Wiadomości dla korzystających z tych miejsc są pomyślne. Po czerwcowych negatywnych wynikach badań, w lipcu przeprowadzono kolejne i te wykazują, że jakość wody uległa poprawie. Mirosław Nowicki z sanepidu w Skierniewicach pytany o czystość rzeki w Kęszycach (na jednym z najbardziej popularnych wśród sochaczewian kąpielisk rzecznych) odpowiada, że w tym miejscu woda nie jest przez nich badana. To miejsce znajduje się już bowiem na terenie powiatu sochaczewskiego. Mimo pozytywnych wyników badań Rawki Mirosław Nowicki zaleca ostrożność w korzystaniu z rzecznych kąpielisk. Czasem, jak twierdzi, wystarczą większe opady deszczu, kiedy podnosi się poziom rzek, a stan czystości wody może się diametralnie zmienić. Należy więc obserwować wygląd wody przed każdą kąpielą. Na szczęście wód rzecznych nie dotyczy problem glonów, rozmnażają się one przede wszystkim w zbiornikach stojących.

Tym, którzy mimo wszystko boją się kąpiei w otwartych wodach, zawsze pozostaje sochaczewski basen.

Jolanta Sosnowska

Pogoda nam ostatnio sprzyja. Są dni, kiedy zastanawiamy się czy nie mieszkamy w tropikach. Nic więc dziwnego, że szukamy choćby kawałka plaży i kąpieliska. Ci, którzy nie wyjechali, muszą się zadowolić najbliższą okolicą i niewielką ilością akwenów na naszym terenie. Wiadomości są jednak pomyślne. Większość badanych zbiorników nadaje się do kąpiei.

W Sochaczewie jest to niestety tylko zalew w Boryszewie, który wg ostatnich badań sanepidu z 22 lipca odpowiada wymaganym normom. Nie są badane inne zbiorniki w okolicach Sochaczewa i na terenie gmin, choć sanepid przedstawił taką propozycję wójtom z terenu powiatu. Proszono mianowicie, aby gminy zgłosiły kąpieliska na swoim terenie, a sanepid

przebadania w nich czystości wody. Propozycja pozostała bez echa. Nie badane są także wody Bzury, która od lat uchodzi za rzekę pozaklasową, choć mieszkańcy i tak się w niej kąpia.

## Koszelówka i Lucień czekają

Pozytywnie wypadły ostatnie badania wody w licznych jeziorach w okolicach Płocka i Gostynina. Najlepsza woda jest od lat w Jeziorze Białym. Do korzystania z niego zachęca płocki sanepid. Ale normy spełniają także kąpieliska w Koszelówce i Zdworzu nad Jeziorem Zdworskim oraz w Lucieniu i Miałkówku nad Jeziorem Lucieńskim. Spokojnie wyjeżdżać można także do Grabiny nad Jezioro Górskie i do Soczewki. Podczas ostatnich

bań w dniach 7-9 lipca nie nadawało się do kąpiei jedynie Jezioro Przytomne, gdzie jednak nie ma stałego kąpieliska, a sanepid bada je zwyczajowo.

Mimo tych pomyślnych wyników pamiętać trzeba, że mamy okres kwitnienia glonów i w każdym z jezior mogą się one pojawić w różnych terminach. Wtedy oczywiście kąpiel jest zabroniona. Okres kwitnienia trwa jednak krótko i zapewne nie popsuje całych wakacji.

Płocki sanepid, podobnie jak sochaczewski, nie bada czystości rzek twierdząc, że woda w Wiśle nie nadaje się do kąpiei.

## A może nad Rawkę

W rejonie działania skierniewickiego sanepidu znajduje się jedno legalne kąpielisko z zapleczem sanitarnym i ra-

## Rznięcie siewki, czyli niedziela w skansenie

Muzeum Wsi Mazowieckiej w Sierpcu serdecznie zaprasza na imprezę plebnerową "Zniwa w skansenie" w niedzielę 3 sierpnia 2003r., w godz. 10.00-18.00.

Celem imprezy jest przybliżenie prac związanych ze zbiorami, a także zaprezentowanie tradycyjnych metod przetwarzania zbóż na produkty niezbędne w gospodarce chłopskiej. Pokazy odbywać się będą w naturalnej scenarii mazowieckiej wsi przełomu XIX i XX w. Uzupełniają je wystawy okolicznościowe: "Od ziarenka do bochenka", zbóż uprawianych na Mazowszu, tradycyjnych maszyn żniwnych oraz prezentacja różnych gatunków mąki. Specjalnie dla zwiedzających uruchomione zostaną dawne maszyny i urządzenia. Goście odwiedzający skansen będą mogli uczestniczyć w większości pokazów prac żniwnych.

Na polanie przy ognisku przez cały dzień czynny będzie kiemasz chleba. Zwiadzający zapozną się tutaj nie tylko w różne rodzaje chleba czy pieczywa obrzędowego, ale także w świeży miod, domowy smalec, domowe ciasto czy piwo kozicowe. Coś dla siebie znajdą miłośnicy kuchni regionalnej: pierogi, barszcz czerwony, żurek, bigos, kluski kartoflane i inne smaczne potrawy z pewnością będą "rajem dla podniebienia". Imprezę ubarwią i umilą zespoły regionalne z Polski i Niemiec.

Między innymi zobaczyć będzie można: koszenie kosą, podbieranie sierpem, wiązanie snopów i ustawianie styg, młóckę młocarką spalinową, młóckę cepami, mielenie ziarna w żarnach, wyrób kaszy i rznięcie siewki.

Odbywać się również: pokazy rzemiosła i rękodzieła ludowego: garniarstwa, kowalstwa, tkactwa, haftu, plecionkarstwa, obróbki bursztynu, rzeźby; pokaz wyrobu masła połączone z degustacją.

Będzie także możliwość konnych przejażdżek bryczką po terenie ekspozycji a dla dzieci przewidziano jazdę w siodle pod opieką instruktora.

Bilety: ulgowy - 7 zł, normalny: 9 zł. (b)

## Burza zamiast koszykówki

Deszcz i burza wystraszyły w ubiegły wtorek młodzież, która zjawiała się na boisku obok Spółdzielni Mieszkaniowej "Victoria" przy ul.600-lecia. Tam bowiem miały się odbyć kolejne zawody w streetball organizowane w wakacje przez radio Plus i naszą gazetę.

Następną okazję do gry w uliczną koszykówkę młodsi sochaczewianie będą mieli 5 sierpnia. Wtedy znów na ulicach miasta pojawi się samochód radio Plus, informujący o miejscu zawodów. My też tam będziemy. Oczywiście z nagrodami. (s)

## Artyści, ich żony i kochanki

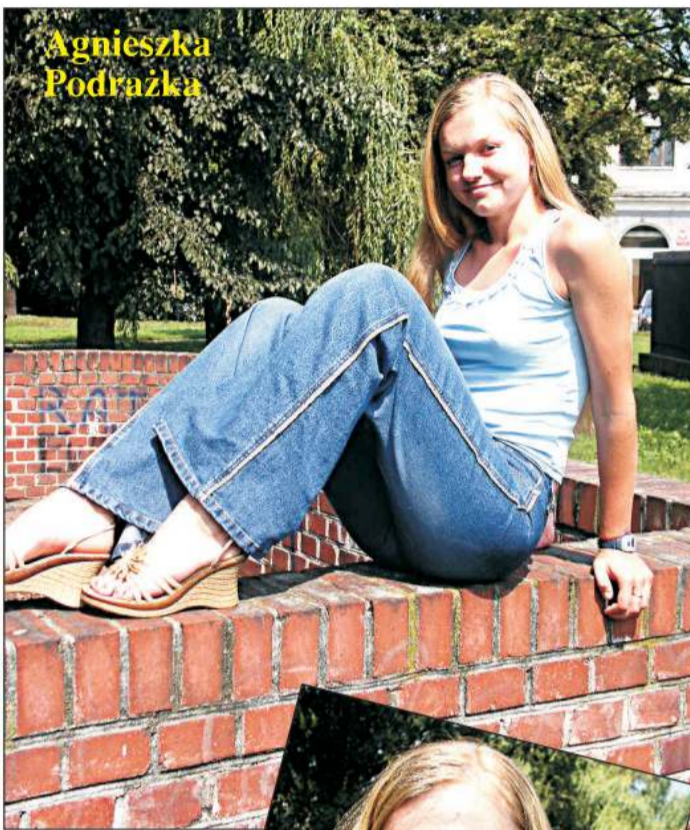
Niezwykłą wystawę obejrzyć można w skierniewickiej galerii Biura Wystaw Artystycznych. Wystawa ma interdyscyplinarny charakter, bowiem zobaczyć tu można prace malarskie, rzeźbę i grafikę oraz tkaninę artystyczną. Uczestnikami są zaś artyści okręgu skierniewickiego wraz z rodzinami.

## PRL na wesoło

Znany rysownik, Jacek Frankowski, zaprasza za naszym pośrednictwem wszystkich, którzy odwiedzą w wakacje stolicę na prezentację swych karykatur z okresu PRL-u oraz projektów kukieł do słynnych szopok telewizyjnych do Restauracji Śpiewających Kelnerów w Galerii Mokotów przy ul. Wołoskiej. Pokaz nosi nazwę "PRL na wesoło, czyli dawnych wspomnień czar". (b)



# Ziemia NA LATO



SLAWOMIR BURZYŃSKI

## Zostań Miss

Kontynuujemy nasze wakacyjne prezentacje ładnych panien, które wystąpią w tegorocznych finałach Miss Sochaczewa. Przypominamy też, że finalistką może zostać nie tylko dziewczyna z naszego miasta, ale również całego powiatu. Zapraszamy więc do naszej redakcji przy ul. Wąskiej 17 wszystkie ładne panny z terenu całej ziemi sochaczewskiej.

## Agnieszka Podrażka

Agnieszka ma 17 lat i mieszka w Sochaczewie. Właśnie zdała do drugiej klasy LO przy ZS RCKU, w której uczy się pilnie języków obcych. Po maturze chciałaby studiować psychologię, bo jak mówi - babrze się w ludzkiej psychice już od dawna, doradza znajomym, udziela porad sercowych, ale robi to na razie całkowicie bezinteresownie.

Agnieszka to również sportsmenka. Jeszcze w gimnazjum w Kozłowie grała w znanej, odnoszącej wiele sukcesów, drużynie piłki ręcznej. Trenowała również siatkówkę, do czego predysponuje ją wzrost: 175 cm. Wakacje spędza głównie w domu, ale się nie nudzi. Czas wypełniają jej rowerowe wycieczki po wiejskich drogach, ale nie tylko. Wyrusza też w dłuższe trasy, np. do Bolimowa czy Nieborowa. Może spotkać ją na trasie. (b)



**Oferujemy:**

- ▶ szeroki wybór sprzętu RTV i AGD
- ▶ sprzęt do zabudowy renomowanych firm
- ▶ korzystne systemy ratalne, odsetki 0%
- ▶ bezpłatny transport
- ▶ fachowe doradztwo

Udzielamy rabatów sprawsz nasze ceny!

Zapraszamy codziennie od 9.00 do 18.00 w soboty od 9.00 do 14.00

**ul. Płocka 70A**  
tel. 863-55-79



## Żelazowa Wola

zaprasza



W najbliższą sobotę, 26 lipca o godz. 11.00 na Estradzie Młodych w Żelazowej Woli wystąpi Małgorzata Szymańska.

Pianistka jest studentką Akademii Muzycznej im. Fryderyka Chopina w Warszawie w klasie fortepiano prof. Bronistawy Kawalli.

W roku 1997/98 była stypendystką Ministra Kultury i Sztuki. Jest laureatką wielu konkursów, m.in.: Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego im. Miłosa Magina w Paryżu (1997). W marcu 2003 została finalistką Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego w San Sebastian (Hiszpania). Wielokrotnie koncertowała w kraju i za granicą.

**Z koncertami niedzielnymi wystąpią: o godz. 11.00 Joanna Marcinkowska, o 15.00 - Maria Gabryś.**

**Joanna Marcinkowska** urodziła się w 1979 roku, obecnie jest studentką Akademii Muzycznej w Poznaniu.

Jest laureatką czołowych nagród na kilkunastu krajowych i międzynarodowych konkursach i festiwalach pianistycznych.

Występowała z recitalami oraz jako solistka koncertów symfonicznych w wielu miastach Polski oraz na świecie. Jest laureatką Medalu Młodej Sztuki przyznawanego w Poznaniu artystom młodego pokolenia za wybitne osiągnięcia artystyczne.

W 2000 roku uczestniczyła w XIV Międzynarodowym Konkursie Pianistycznym im. Fryderyka Chopina w Warszawie, natomiast w maju bieżącego roku została laureatką Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego im. Karola Szymanowskiego.

**Maria Gabryś.** Naukę gry na fortepianie rozpoczęła w siódmym roku życia, a obecnie studiuje w warszawskiej Akademii Muzycznej.

Na XXVII Konkursie na Stypendia im. F. Chopina otrzymała nagrodę specjalną. W 1996 i 1997 r. przyznano jej stypendium Ministra Kultury i Sztuki. Jest stypendystką Międzynarodowej Fundacji im. F. Chopina. W latach 1994 - 97 była stypendystką Krajowego Funduszu na Rzecz Dzieci. Koncertowała w wielu miastach Polski, a także za granicą m.in. w Niemczech, Holandii, Anglii i USA.

Obie pianistki w niedzielę koncertować będą również w Warszawskich Łazienkach. Początek koncertów o godz. 12.00 i o 16.00.

## XX Jubileuszowy Półmaraton Szlakiem walk nad Bzurą



Jedną z najskuteczniejszych metod promocji miasta jest maraton, stąd o Sochaczewie mówi się nie tylko w świecie sportowym. Nasza impreza ma charakter patriotyczny, cześć pamięć poległych żołnierzy Armii Poznań i Pomorze, którzy spoczywają na pobliskich cmentarzach. Dlatego wciągamy flagę narodową na maszt i odgrywamy hymn Polski. W drodze na start ostry składamy kwiaty przy pomniku w Witkowicach.

Półmaraton rozpoczyna się 14 września o godz. 11.00 na stadionie "Orkanu", następnie po starcie honorowym zawodnicy zostaną przewiezieni do Kamiona, skąd około godz. 13.00 wystartują do Sochaczewa przez Witkowiec, Mistrzewice, Żuków, Chodaków, Kistki, ul. Trojanowską, Kochanowskiego, Świerkową, Buczka i na stadion.

Na ten jubileuszowy bieg zostali zaproszeni wszyscy do-

tyczasowi zwycięzcy, wśród nich znani nam biegacze: Bogusław Cierech (1984 i 1987) i Marcin Kuszaj (1989 i 1990). Dla wszystkich finiszujących przewidziane są złote jubileuszowe medale, pod warunkiem jednak, że zgłoszą się w MOSiR, przy ul. Olimpijskiej do dnia 31 sierpnia. Półmaraton przeznaczony jest dla wszystkich, dla biegających systematycznie i sporadycznie. Czas do pokonania dystansu jest nielimitowany. Wielu zawodników nie tylko biegnie, ale też idzie, gdy zmęczenie daje się we znaki. Często ostatni zawodnik przybywa w czasie 3,50 godz. I jemu zagrają fanfary! I on zostanie udekorowany medalem.

Jednocześnie organizatorzy zwracają się z apelem do wszystkich mieszkających przy trasie biegu o aplauz dla maratończyków, którzy przyjadą z całej Polski. Pomimo, że biegacze będą korzystać z tzw. bufetów, możemy po-

dawać im napoje, herbatę, owoce, zwłaszcza kawałki pomarańczy, cytryny, banana, również czekoladę. Taki gest nawiąże nie sympatii i pozostawi dobre wspomnienia o gościnności mieszkańców nad Bzurą. Ubiegłorocznymi zawodnikami miło wspominają mieszkających przy trasie od Kamiona do Chodakowa. A dalej cisza. Bardzo prosimy mieszkańców miasta o kibicowanie. Dopingujcie także i tych słabszych zawodników, kto wie, czy to właśnie nie oni wkładają więcej wysiłku, niż ci pierwsi. Oklaski i słowa zachęty bardzo pomagają.

Wszystkim zainteresowanym szczegółowych informacji udzieli organizatorzy - dyr. MOSiR-u p. Piotr Osiecki, kier. p. Marian Makowski, tel. 862-77-59 i 862-87-04 oraz prezes Klubu Maratończyka p. Jan Cebrzyński, tel. 863-10-92.

Tomasz Ertman



### Władysław IV Waza

Lata panowania 1632-1648. Syn Zygmunta III Wazy i jego pierwszej żony Anny Habsburżanki. Dwukrotnie żonaty. Z pierwszą żoną Cecylią, córką Ferdynanda II cesarza rzymskiego, miał syna Zygmunta Kazimierza, który jednak zmarł w wieku 7 lat. Drugą żoną była Ludwika Maria, córka Karola Gonzanżi, księcia de Nevers. Dzieci nie mieli. Od wczesnych lat brał udział w wyprawach wojennych z Moskwą, Szwecją i Turcją. Odbył podróż po Europie Zachodniej, gdzie zapoznał się ze sztuką wojenną i najnowszymi osiągnięciami sztuki militarnej. Po śmierci ojca jednogłośnie wybrany królem, a jego elekcja trwała tylko pół godziny. Początek jego panowania zbiegł się z zerwaniem przez Moskwę rozejmu, a jej wojska oblegały Smoleńsk. Władysław IV stanął na czele zwycięskiej kampanii, w wyniku której zawarto w 1634 roku wiece-

sty pokój w Polanowie. W tym samym roku zawarto rozejm z Turcją, a rok później korzystny rozejm ze Szwecją w Sztumskiej Wsi. Szwedzi wycofali się ze wszystkich zajętych w latach 1626-1627 strategicznych punktów w Prusach Królewskich i Książących. Król był świetnym dowódcą i strategiem, uznawanym przez niektórych historyków za największego wodza na tronie od czasów Bolesława Chrobrego. Unowocześnił i rozbudował armię



i flotę, wznosił twierdze i arsenale. Doprowadził, wbrew swoim marzeniom i predyspozycjom, do upragnionego przez szlachtę pokoju mimo, że jako tytułarny król Szwecji pragnął odzyskać tron w Sztokholmie. Należy przypomnieć, że zgodnie z traktatem z 1610 roku został wybrany carem, ale do objęcia tronu nie doszło. Za jego panowania Rzeczpospolita osiągnęła naj-

wiekszy wzrost terytorialny. Powierzchnia kraju wynosiła 990 tys. km<sup>2</sup>.

Władysław IV był znawcą i mecenasem różnych gałęzi sztuki, a zwłaszcza muzyki i malarstwa. Dokończył rozbudowę zamku królewskiego w Warszawie i ufundował ojcu pomnik, słynną kolumnę Zygmunta III. Był tolerancyjny w sprawach religijnych. Załagodził konflikty prawosławia z katolikami na wschodzie Rzeczypospolitej. Próbował także pojednać katolików z luteranami i kalwinami na słynnym spotkaniu w Toruniu w 1645 roku.

Ciekawostką numizmatyczną jest, że w czasie panowania Władysława IV wybijano praktycznie tylko grube monety: półtalary, talary, dukaty, a także ich wielokrotności wykorzystując stemple talarów. W 1610 wybito w Moskwie srebrne i złote kopieiki z napisem cyrylicą: CAR I WIELIKIJ KNIAZ WŁADYSŁAW ŻYGI-MONTOWICZ WSIEJA RUSI.

#### Filatelistyka

W 1999 roku Poczta Polska wydała następny znaczek o nominale 60 gr z emisji "Poczet królów i książąt polskich według Jana Matejki", a w 2001 roku całostkę - kartę pocztową ze znaczkiem o nominale 1 zł i ilustracją przedstawiającą żeton pamiątkowy z 1633 roku.

Stanisław Duński

## DLA CIAŁA I DUCHA

## Owoce w kosmetyce

Jeśli mówimy o owocach w kosmetyce, od razu przychodzi nam do głowy hasło: kwasy owocowe, czyli związki AHA które kilka lat temu zrobiły prawdziwą rewolucję na rynku kosmetycznym. Ich działanie polegało na rozpuszczeniu spoiwa łączącego obumarłe komórki, dzięki czemu szybciej się one złuszczały. Pod wpływem działania kremów ze związkami AHA skóra stawała się rozświetlona, gładka, zniknęła z niej przebarwienia, szorstkość.

Istnieją jednak kosmetyki owocowe, które nie mają w swoim składzie AHA, ale ze względu na właściwości samych owoców, zbawiennie działają na naszą skórę.

Na przykład brzoskwinie. Mają tę właściwość, że zamykają rozszerzone pory, dlatego najczęściej wykorzystywane są jako składnik maseczek oczyszczających skórę twarzy. W związku z tym, że mają również działanie zmiękczające i wygładzające, ekstraktu z tych owoców dodaje się do żeli pod prysznic lub balsamów po kąpieli. Nie zapominajmy też o pestkach brzoskwiń, które bardzo często stanowią główny składnik peelingu złuszczonego naskórka twarzy i całego ciała.

Kolejnym owocem najczęściej wykorzystywanym w przemyśle kosmetycznym jest cytryna. Ze względu na zawarte w skórze tego owocu olejki eteryczne, cytryny najczęściej bywają składnikiem kosmetyków odświeżających: toników do twarzy i maseczek oczyszczających cerę. Cytryna ma również właściwości wygładzające i rozjaśniające przebarwienia, dlatego jej ekstrakt wykorzystuje się również w produkcji kremów przeznaczonych szczególnie dla suchych i zniszczonych dłoni. Warto również dodać, że sok z cytryny w doskonały sposób wpływa na włosy. Nadaje im puszystość, sprawia, że nie przetuszczają się tak szybko. Wykorzystywany jest więc w szamponach i specjalnych płukanek przeznaczonych dla tłustych włosów.

Podobne właściwości do cytryny ma egzotyczny owoc kiwi. Zamyka pory skóry, więc używany jest do produkcji maseczek ściągających, a także kosmetyków służących do pielęgnacji ciała.

Ostatnim hitem na rynku kosmetycznym są winogrona. Firmy kosmetyczne z powodzeniem korzystają z ich właściwości, produkując łagodne żele i kremy do twarzy. W przypadku tych owoców ważne są nie tylko grona, ale też liście. Mają one działanie łagodzące zapalenie spojówek i skóry, dlatego są świetnym składnikiem lekkich kremów pod oczy, a także maseczek łagodzących podrażnienia.

I wreszcie ostatnie, najbardziej swojskie owoce - jabłka. Działają zbawiennie na zaniechaną skórę. Dodawane są do kosmetyków ujędrniających piersi i brzuch.

Chcąc korzystać z upiększających właściwości owoców, możemy nabyć kosmetyki z linii owocowej, ale z równym powodzeniem możemy same przygotowywać sobie nieskomplikowane domowe maseczki.

Owoce brzoskwini, dostępne w sklepach przez cały rok, po prostu rozgniatamy i na kilka minut kładziemy na twarz. Podobnie prosta w przygotowaniu jest maseczka z kiwi, owocu, który także nie występuje u nas sezonowo. Kroimy owoc na plastry i okładamy nimi twarz. Sok z cytryny natomiast możemy wycisnąć do wody przygotowaną do kąpieli. Możemy również użyć go do ostatniego płukania włosów po myciu. Maseczka na oczy i twarz z winogron również nie jest kłopotliwa w przygotowaniu - wystarczy je tylko rozgnieść i taką maseczkę nałożyć na skórę. Jabłka z kolei ucieramy drobno na tarce i tak przygotowaną papkę nakładamy na biust i dekolt. (PAI)

## VIDEO

### Champion

- akcja

reż. Walter Hill

Wyst. Wesley Snipes, Ving Rhames, Peter Falk

Dwóch skazanych więźniów stacza w więzieniu walkę na ringu. Jeden jest mistrzem świata w wadze ciężkiej, drugi natomiast uważany jest w zakładzie za pięściarza niepokonanego. Panowie chętnie przyjmują wyzwanie. Spotykają się więc dwa czarne charaktery. Jeden skazany za gwałt, drugi za morderstwo. Sceny walki przygotowano z wielką dbałością o szczegóły oraz ich realizm. Boksery biją się naprawdę w pojedynku dobrze zrobionym choreograficznie, z atrakcyjnym dodatkowo montażem.

1 - Smoking - komedia (J.Chan, J.Love Hewitt)  
2 - Synowie mafii - kryminał

(B.Pepper, Vin Diesel)  
3 - Www.Strach - thriller (S.Dorff, S.Rea)  
4 - Wpół do śmierci - akcja (S.Seagal, M.Chestnut)  
5 - 8 mila - obyczaj (Eminem)

Nowości dostępne również na płytach DVD.

Wypożyczalnia kaset video, ul.1 Maja 18



Takie sobie historie

# Życie nadal!

To był 37 dzień powstania warszawskiego. Niemcy od rana szturmowali powstańcze barykady Powiśla - wieczorem cała dzielnica była już w ich rękach. Wielu warszawiaków, przerażonych, że łzami w oczach, opuściło swoje domy i udawało się na rozkaz okupanta w nieznane. Tylko w jednej piwnicy pozostało kilka osób, wśród nich starsze, chore kobiety. Mieli trochę żywności i wody, gotowali nocami, gdyż bali się, że hitlerowcy odkryją ich kryjówkę. Tymczasem "nadludzie" burzyli dom po domu.

Pod koniec września zostali odkryci przez patrol niemiecki. Dowódca patrolu był tak zaskoczony ich obecnością, że powiedział: "Powiniem was rozstrzelać, ale skoro tyleście już przeżyli, to życie nadal!". Werhmachtowcy przenieśli starszki do pobliskiego klasztoru, skąd następnie skierowano je do szpitala.

Stanisław Bugaj

Gdzie jechać na wakacje, by się nam podobało? W jakich warunkach czujemy się dobrze?

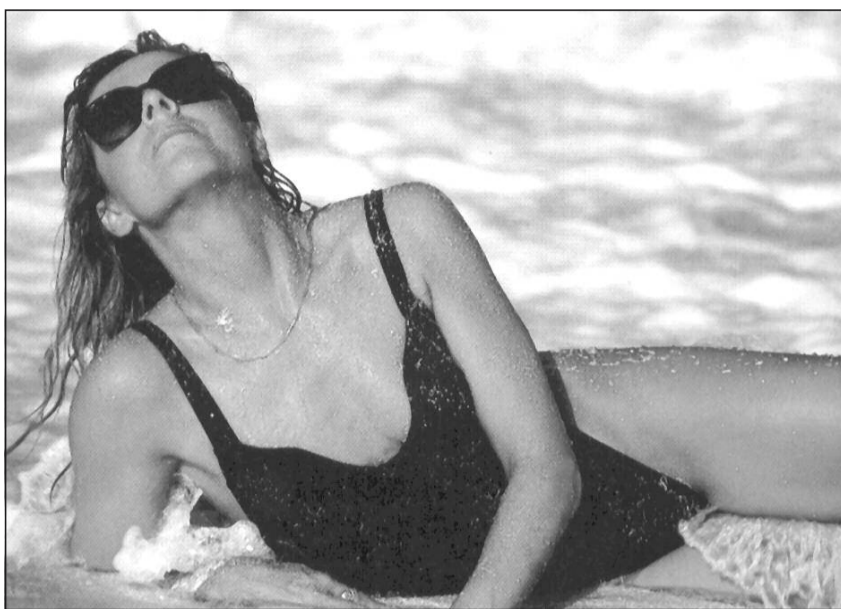
Wyobraźmy sobie, że przyszło nam spędzić wakacje w krajobrazie płaskim, porośniętym trawą tak, że po sam horyzont nie ma na czym oka zawiesić. Trudno wyobrazić sobie nudniejszą okolicę. Bardzo niewiele osób chciałoby spędzić wolny czas w takim miejscu. Jeśli na tym pustkowiu pojawiłoby się choćby jedno drzewo - przykułoby naszą uwagę i pewnie spodobałoby się nam. Najwyższa góra w okolicy, albo w płaskim terenie - tak jak Kilimandżaro, Etna, czy polska Ślęza - oczarowuje i uważamy ją za piękną! Wzbudza fantazje, obrasta legendami (jak Etna i Ślęza), staje się natchnieniem dla pisarzy - jak Kilimandżaro dla Hemingwaya.

Zadajmy proste pytanie: dlaczego podobają się nam takie właśnie krajobrazy? Dlaczego ludzie nie gustują w płaskich przestrzeniach, gdzie widok jest rozległy, a przestrzeń wydaje się bezkresna i niezamknięta? Dlaczego mamy estetyczne upodobanie raczej do budynków o kształtach bajecznych, jak te, które tworzył hiszpański architekt Antonio Gaudí (np. Sagrada Familia w Barcelonie), a nie budowniczości polskich blokowisk z lat 70 i 80?

Psychologowie twierdzą, że nasze gusta estetyczne w dużym stopniu ukształtowały się w toku ewolucji. Przez tysiące lat gromady ludzi pierwotnych przemierzały przestrzenie decydując, które miejsce wybrać na założenie wioski. Oczywiście,

Meandry naszej psychiki

# Najpiękniejszy urlop



nasi przodkowie różnie decydowali - niektórym spodobały się płaskie, rozległe tereny (gdzie trudno było się schować przed słońcem, deszczem i drapieżnikami czy zacząć na zwierzyńcu), inni decydowali się osiaść w terenach zalesionych, pagórkowatych, gdzie płynnie woda a drzewa dają schronienie i kryjówkę. Ludzie, którym podobały się bardziej płaskie, monotonne tereny, szybko wymarli.

Pradawne wybory naszych przodków wpływają dzisiaj na nasze upodobania w sztuce, architekturze

i wystroju wnętrz! Budynki z dużymi płaskimi powierzchniami (bloki, wielkie autostrady, hale sportowe i fabryczne, dworce, lotniska) uważamy za brzydkie, nieprzytulne i czujemy się tu nieswojo. W takich miejscach ludzie niechętnie ze sobą rozmawiają i nie czują się swobodnie. Ceny mieszkań w blokowiskach są o wiele niższe niż w budynkach, które mają linię skróconą i nieco nieregularną, są obsadzone drzewami. Podobnie jest z umeblowaniem mieszkań. Przestrzeń zbyt jasna i pozbawiona drobnych elementów,

przyciągających uwagę jedynie na pierwszy rzut oka, może wywołać przyjemne wrażenie, ale na dłuższą metę większość ludzi będzie się tu czuć nieswojo.

Woda w krajobrazie ma olbrzymie znaczenie, bowiem bez niej życie byłoby niemożliwe. Być może dlatego wykształciły się u nas upodobania do miejsc, w których jest woda - podobają się nam się baseny, fontanny, wodospady, ludzie kupują do domu akwaria, budują oczka wodne w ogrodach, chcą mieszkać przy rzekach, jeziorach. Jedziemy wypoczywać w pobliżu mórz i jezior, rzek, sadzawek i wodospadów!

Oczywiście, jest olbrzymim uproszczeniem twierdzić, że nasze gusta ukształtowała jedynie ewolucja - to byłoby zbyt proste i nieprawdziwe wyjaśnienie. Np. poziom naszej inteligencji i twórczości wpływa na nasze upodobania estetyczne. Ludzie myślący twórczo wolą otaczać się środowiskiem złożonym, wolą obrazy skomplikowane i pełne różnych znaczeń, niż jednoznaczne i nie pozostawiające odmiennych możliwości interpretacji.

Każdy z nas wie, w jakich miejscach najlepiej wypoczywa. Mam nadzieję jednak, że ten krótki tekst wyjaśnia nieco, dlaczego lubimy właśnie takie, a nie inne krajobrazy.

Marcin Florkowski, doktor psychologii



## HOROSKOP

### Baran 21.III. - 20.IV.

W tym tygodniu znajdziesz się "na spokojnych wodach". Możesz w tym czasie odbudować swój związek, zgodnie z marzeniami, czy zaangażować się, bez strachu, w coś nowego. W pracy wytechnienie i najwyższa pora na urlop. Dla Baranów biznesmenów, niestety nie ma wytchnienia: napięte terminy i korzystne inwestycje pozwolą (wykorzystane) poprawić swój status materialny.

### Byk 21.IV. - 21.V.

Ciepłowość, łagodność i zrozumienie - cechy te będą przewodzić w tym tygodniu nawet zbyt agresywnym Bykom. Dlatego możesz wiele wyprostować wokół siebie: w sprawach rodzinnych i zawodowych. Skorzystaj z szansy, bowiem przyszły tydzień nie będzie już taki "rózowy". Przesłanie i rada: spędź ten tydzień w gronie rodziny, nie zapomnij o życzeniach imienninowych, zajmij się dziećmi.

### Bliźnięta 22.V. - 21.VI.

W tym tygodniu będziesz miał problemy w dogadaniu się z własnym sercem i sumieniem, dlatego zamiast obwiniać innych - wycisz się. Po spędzeniu weekendu w ciszy, samotności i odosobnieniu, co brzmi jak kara, zrozum co zrobić i spokojnie przejmij inicja-

tywę - tak w pracy, jak i w domu. Zdrowie zadowalające, ale musisz uważać w czasie upałów: słońce może być zdradliwe.

### Rak 22.VI. - 22.VII.

Łato jest dla ciebie najpiękniejszą porą roku. Korzystaj z upału i słońca, zanim miną. W połowie tygodnia możesz się spodziewać interesującej propozycji. Od ciebie zależy czy pomyślisz się rzeczywistością. Spiesz się powoli. Naprawdę nie musisz być bogaty po tygodniu pracy. Na uczciwe bogactwo trzeba, niestety, trochę poczekać. Twój partner będzie teraz zachowywał się tak, jakby czytał w twoich myślach i spełniał twoje życzenia, nim je wypowiesz.

### Lew 23.VII. - 22.VIII.

Ktoś, kogo uważałeś przed laty za "bratnią duszę", a potem straciłeś zaufanie, pojawi się nagle. Zweryfikuj poglądy na temat tej osoby, może niesłusznie została "odsądzona od czci i wiary"? W tym tygodniu przyjdzie pora na wyjaśnienia i zmianę opinii. Uważaj, aby nie przegrzać organizmu. Opalenizna jest ładna i dodaje splendoru, ale bez przesady! W pracy wszystko w porządku, ale dbaj, abyś nie miał bałaganu w papierach.

### Panna 23.VIII. - 22.IX.

Jeśli chcesz sformalizować swój związek, masz dobry okres. Wszystkie Panny, obu płci, biorące ślub w tym tygodniu, czeka długie i szczęśliwe życie we dwoje. Jeśli pozostajesz w związkach, powinienes starać się wyjechać razem na urlop, lub choćby na weekend, aby odnowić miłość. Zdrowie dobre, finanse zadowalające, tylko jeśli szukasz pracy, będziesz miał pecha w tym tygodniu - lepiej te starania odłożyć na późniejszy okres.

### Waga 23.IX. - 23.X.

Pagniesz wielkich zmian, musisz się też liczyć z wydatkami. Ten stary dywan, jest

jeszcze całkiem znośny, lepiej zainwestuj w coś, co się zwróci z nawiązką! Nie wydawaj zbyt wiele pieniędzy, nie dubluj wydatków, naradz się z rodziną, przed kupnem "czegoś do domu". Jeśli jesteś wolny, powinienes w tym tygodniu wyhamować i postarać się nie zawierać przypadkowych znajomości.

### Skorpion 24.X. - 22.XI.

Zaplanuj spotkanie w romantycznym miejscu lub przygotuj taką sceneryj w domu: muzyka, kwiaty, szlachetny trunk i miękka pościel sprawią, że zrzucisz maskę i wkroczysz w dalszy etap znajomości, a z tego może wyniknąć...nawet małżeństwo. W pracy jak zwykle przepychanki, ale jesteś w swoim żywiole, trochę dyplomacji,

a nawet manipulacji i wszystko się uda.

### Strzelec 23.XI. - 21.XII.

Wreszcie dobra passa, jeśli chodzisz o interesy! Nie przegap i nie ulegnij letnim nastrojom oraz namowom połowicy - byt przede wszystkim! Dbaj o żołądek - stresy i życie w napięciu (pozytywnym nawet) mogą przyczynić się do poważnych dolegliwości. Jeśli nie prowadzisz własnych interesów, powinienes wykorzystać ten tydzień na rutynowe badania - "strzeżonego Pan Bóg strzeże".

### Koziorożec 22.XII. - 20.I.

Nie możesz pozwolić, aby niebacznie wypowiedziane złe słowo, rzuciło cień na twój związek. Nie nastawiaj

się negatywnie wobec najbliższej osoby. Zanim coś powiesz, policz do trzech. Musisz się skupić na dobrych stronach związku partnerskiego czy układach z rodzicami. W pracy puść w niepamięć złe słowa i myśl pozytywnie, a to na pewno podniesie twój samoocenę. "Żelazne" zdrowie, w tym tygodniu zmusi cię do zbyt intensywnego wysiłku.

### Wodnik 21.I. - 20.II.

Motto dla ciebie na ten tydzień: "cztery listki w szczęściu ci upłynię". Nie zaprzępać więc tej okazji. Osoby bliskie i nie tylko, są do ciebie bardzo przyjaźnie nastawione. Zdrowie zadowalające. Finanse też. W pracy masz dobry okres, a jeśli jesteś na urlopie, możesz liczyć na ciekawe

znajomości i wspaniałe romanse. W parach bez względu na staż zagości spokój i harmonia oraz radość z bycia razem.

### Ryby 21.II. - 20.III.

Wspólnie z rodziną, zaplanuj wydatki na najbliższy okres, nie pozwól, aby coś cię zaskoczyło, bowiem dziura w budżecie, którą zrobisz teraz, będzie się ciągnęła miesiącami. W miłości chwilowo sielanka. Jeśli jesteś wolny, masz dość nerwowo okres, ponieważ możesz nie umieć dokończyć wyboru, a będziesz musiał! Nie lawiruj, nie graj na dwa fronty, bo możesz zostać sam, a w najlepszym razie wywołać kosmiczną awanturę ze strony osoby bliskiej.

### Poziomo:

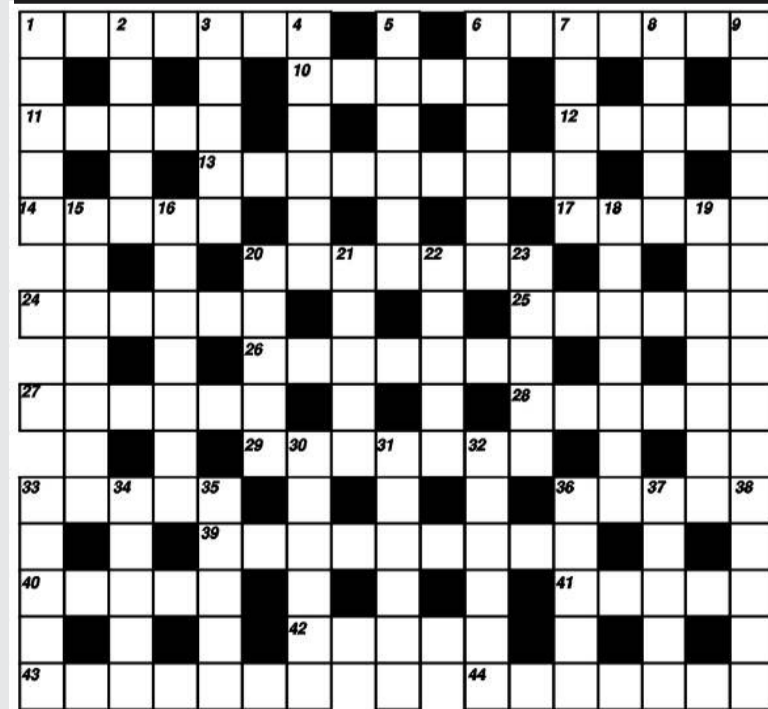
1 - tytuł powieści Mostowicza - Dołęgi, 6 - rodzaj magnetofonu, 10 - jedna z elektrod, 11 - tam odbyło się spotkanie pojednawcze A.Kwaśniewskiego z L.Kuczma, 12 - dziewięciu muzyków, 13 - rasa psów, 14 - sąsiad Polski, 17 - postać, 20 - przyrząd kreślarszy, 24 - kąt określający położenie jakiegoś punktu na Ziemi względem stron świata, 25 - tkanka wypełniająca komorę zębowa, 26 - specjalista chorób ucha, 27 - rodzaj płaszcza, 28 - stolica Nigru, 29 - in. szkarłat, 33 - łagodnie nachylona powierzchnia wzdłuż zbocza, 36 - siarcezek żelaza, 39 - kąpielisko nad Zatoką Pucką, 40 - rodzaj zamszu, 41 - poeta Młodej Polski, 42 - postać z "Pana Tadeusza", 43 - wieżowiec, 44 - miasto w stanie Georgia.

### Pionowo:

1 - in. kran, 2 - rodzaj tkaniny, 3 - wstyd, niesława, 4 - urządzenie do równania śniegu, 5 - paciorki, 6 - zdrobniałe imię męskie, 7 - ziemia nadana wasalowi, 8 - owoc z tropikalnej Azji, 9 - nać pietruszki, 15 - rzucił nim J.Siało, 16 - mieszkanka Sany, 18 - czarownicy, znachorzy, 19 - rodzaj sztyletów nasadzanych na karabiny, 20 - szal futrzany, 21 - wyspa na Balearach, 22 - siaty ją niedgdy panny, 23 - typ aktora, 30 - rzeźnik, 31 - nie gęsty, 32 - stolica Asyrii, 33 - zanik czynności życiowych, 34 - mielizna, 35 - widziadło, 36 - dawniej, słowo honoru, 37 - przepływa przez Jezioro Genewskie, 38 - jedna z muz.

Spośród nadesłanych w przeciągu miesiąca prawidłowych rozwiązań jednej z zamieszczonych w tym okresie, krzyżówek wylosujemy kartę, której nadawca otrzyma 50 zł. W związku z tym rozwiązania krzyżówek będziemy podawać

## KRZYŻÓWKA nr 31



w pierwszym numerze następnego miesiąca, wraz z nazwiskiem zwycięzcy. Zapraszamy do zabawy i życzymy powodzenia.

# Drobne

## ogłoszenia

### Usługi

● Żaluzje, Verticale, Rolety tekstylne, Rolokasety zewnętrzne. Kozłowski, Słowińska 17, tel.862-98-20, 0-604-830-360.

ZS-1

● Vertal - żaluzje - verticale antystatyczne - rolety tekstylne, zaciemniające - rolety antywłamaniowe. Producent, montaż, VAT. Tel. 0-602-736-692, 0-602-297-257.

ZS-2

● "Dominges" oferuje: **ŻALUZJE, VERTICALE, PLYSY, ROLETY, MOSKITIERY - SIATKI P/OWADOM.** Tel. **0-602-762-141 - upusty.**

ZS-7

● **Autozłom**, kasacje pojazdów bez opłat, tel.(0-46) 861-94-66.

ZS-4

● **Pranie dywanów**, wykładzin, tapicerek meblowych i samochodowych, tel.0-602-496-187.

ZS-5

● **WIDEOFILMOWANIE + FOTOREPORTAŻE, ŚLUBY, WESELA, INNE, DVD, VIDEO CD, SVHS, STEREO, TEL. 862-63-38.**

ZS-6

● Solidnie położę gładź gipsową, glazurę, terakotę, panele oraz wszystko to co jest związane z płytą gipsową, docieplanie budynków, tel.863-13-44, 0-600-918-372.

ZS-13

● **Pranie dywanów, tapicerek** tel. 862-69-57, 0-503-039-370.

ZS-17

● Komputerowe przepisywanie prac, 0-608-498-192.

ZS-18

● **Tynki gipsowe agregatem tynkarskim, profesjonalnie wykonuje firma Tynkmax, tel.0-602-535-427.**

ZS-101

● **WIDEOFILMOWANIE - CYFROWE oraz DVD, tel. 0-601-312-001.**

ZS-116

● Gipsy, panele, malowanie, remonty wnętrz, 0-604-056-710, 0-503-141-105.

ZS-135

● Usługi blacharsko-dekarskie, pamy termozgrzewalne, 863-30-79, 0-607-841-782.

ZS-399

● Usługi kucharsko-cukiernicze, tel.0-601-323-367.

ZS-432

● Usługi hydrauliczne, 0-606-438-224.

ZS-579

● **BUS 8 + 1, 0-503-039-370.**

ZS-774

● Usługi hydrauliczne, nowoczesne instalacje sanitarne w miedzi i plastiku, tel.863-40-87, 0-601-154-847.

ZS-875

● Naprawa: pralki automatyczne, lodówki, zamrażaki, kuchnie gazowe, ogrzewacze przepływowe (NIBE - BIAWAR - gwarancja), tel. 37-35-94, 0-603-53-19-89.

ZS-890

● Układanie kostki, tel. 0-604-877-630.

ZS-1311

● Usługi koparko-transportowe, wykopy, piasek, układanie kostki brukowej, (0-46) 861-92-29, 0-602-38-60-81.

ZS-1010 R

● Cyklinowanie, układanie, 837-42-55, 501-180-959.

ZS-1027

● Dachy kryjemy ocieplamy, 855-37-72.

ZS-1032

● **Kominki - projekt, montaż,** tel. 503-71-87-98.

ZS-1085

● Hydrauliczna, gipsy, malowanie, remonty, tel.0-691-863-303.

ZS-1146

● Układanie kostki brukowej 15 zł/m<sup>2</sup>, 833-42-53, 835-22-94.

ZS-1151

● Usługi hydrauliczne, tel. 863-07-18, kom. 0-692-927-573.

ZS-1186

● Szafy, garderoby, wnęki, pawlacje z drzwiami przesuwymi, solidnie. "Mój Dom", Warszawska 56A, 862-55-25, 863-40-40.

ZS-1214

● **Przedłużanie paznokci metodą akrylową, cena 60 zł, 0-692-767-266.**

ZS-1225

● **Układanie kostki brukowej - gwarancja, tel.0-600-150-196.**

ZS-1233

● Wieżby dachowe, altanki, (0-46) 861-11-93.

ZS-1252

● Remonty, glazura, terakota, płyty G-K, panele, gips, malowanie, 0-506-266-895, 862-45-21, po 18.00.

ZS-1259

● Układanie kostki, tel.0-604-877-630.

ZS-1270

● Poprawki, przeróbki krańcowe - szybko i tanio, tel.862-31-53.

ZS-1274

● **DOCIEPLENIA BUDYNKÓW I REMONTY KOMPLEKSOWE WNEŹRZ. Z NIEMIECKĄ TECHNOLOGIĄ I DOKŁADNOŚCIĄ. REFERENCJE. TEL.0-693-350-888.**

ZS-1284

● Usługi glazurnicze, tel.862-98-14, 0-692-391-125.

ZS-1288

● Pralki - naprawy domowe, Tomasz Repelewicz, (0-46) 861-22-00, 0-603-820-715.

ZS-1304 R

● Komputerowe przepisywanie, 0-609-056-293, 862-94-37.

ZS-1311

● Ogrodzenia Balustrady Kraty, 0-601-591-471.

ZS-1329

● Żaluzje Rolety Verticale Moskitiery, 0-601-591-471.

ZS-1330

● Gipsy, gładź, ścianki, sufity, poddasza, panele, glazura, remonty wnętrz, (0-46) 863-52-40, 0-606-321-509.

ZS-1334

● Krycie papą termozgrzewalną - tanio, 0-696-233-624.

ZS-1335

● RTV-serwis, anteny, alarmy, ul. Trojanowska 30, 862 88 22

ZS-1343

### Nieruchomości

● Wynajmę lokale na biuro i gab. lekarskie ul.Warszawska 21, tel. 862-24-29.

ZS-67

● Sprzedam lub zamienię M-6, 90 m<sup>2</sup>, cegła, I piętro, tel.0-505-025-740.

ZS-148

● Sprzedam działkę za Merkurym, 0-604-12-75-11.

ZS-262

● Sprzedam dom, 863-0-9-23.

ZS-829

● Sprzedam dom z działką w Sochaczewie, 0-691-01-57-77.

ZS-833

● Sprzedam M-5, 77 m<sup>2</sup>, ul.Trojanowska, wysoki standard, tanio, 0-604-569-662, 862-96-31.

ZS-836

● Sprzedam M-4, 63 m<sup>2</sup> "Ogrody", 862-61-74.

ZS-855

● Sprzedam działki budowlane przy lesie Gawłowskim k.szpitala, tel. 863-50-68.

ZS-921

● Sprzedam działki budowlane w m.Teresin-Niepokalanów przy ul.Spacerowej, tel.0-606-402-769.

ZS-935

● Sprzedam działkę budowlaną i działkę na działalność usługową przy ul.Staszica 108, na nowym osiedlu domów jednorodzinnych. 862-36-51 po godz. 19.00.

ZS-1063

● Do wynajęcia magazyn z biurem, 863-55-47.

ZS-1095

● Sprzedam działkę budowlaną 900 m<sup>2</sup>, Rozłazłów, Os.Irena, tel.0-504-144-486.

ZS-1150

## LOKALE DO WYNAJĘCIA

Do wynajęcia I, II i III piętro oraz piwnica, a także duży murowany garaż (magazyn) z przyległym parkingiem w centrum handlowym Sochaczewa. Tel. 863-58-12.

ZS-1024

● **Sprzedam M-3, 55 m<sup>2</sup>, II p., cegła, po remoncie, 40 tys., pilnie, (0-22) 607-83-89, 0-601-131-460.**

ZS-1154

● Sprzedam działkę budowlaną o dowolnej powierzchni przy Szkole w Wyczołkach, tel.0-608-409-744.

ZS-1168

● Sprzedam 63 m<sup>2</sup> w Sochaczewie, tel.862-31-96, po 18.00.

ZS-1169

● Sprzedam garaż murowany, al. 600-lecia tel. 608-572-938.

ZS-1182

● Sprzedam M-3, 47,40 m<sup>2</sup>, II p., tel.0-603-084-625.

ZS-1195

● Sprzedam M-4, Żeromskiego 26, tel.862-46-43.

ZS-1200

● Sprzedam M-4, 63 m<sup>2</sup>, cegła, 863-01-26, po 20.00.

ZS-1206

● **Magazyn 1600 m<sup>2</sup> na działce o pow.ok.5000 m<sup>2</sup> w Sochaczewie ul.Kochanowskiego 60 (za "Mercurym") wynajmie lub sprzeda Gminna Spółdzielnia "SCH" Sochaczew. Tel.kontaktowe: (0-46) 862-16-11; 0-601-29-52-05.**

ZS-1212 R

● Sprzedam działkę bud. - inw. 1000 m<sup>2</sup> Niepokalanów - Paprotnia ul.Kampinoska, tel.(0-46) 861-37-49, 0-502-213-948.

ZS-1226

● Sprzedam działkę budowlaną 1000 m<sup>2</sup> przy ul.Staszica, tel.862-64-19, po 17.00.

ZS-1228

● Poszukuję mieszkania do wynajęcia w Sochaczewie, tel.0-607-552-407.

ZS-1230

● Sprzedam kawalerkę przy Żeromskiego, tel.862-70-40, 863-57-44.

ZS-1237

● Sprzedam tanio M-5 w Chodakowie, tel.862-73-08.

ZS-1240

● Sprzedam mieszkanie 72 m<sup>2</sup>, 862-69-75.

ZS-1243

● Sprzedam 63 m<sup>2</sup>, centrum, parter, cegła, 0-605-045-696.

ZS-1249

● Sprzedam M-3, 37 m<sup>2</sup>, tel.862-80-16.

ZS-1251

● Sprzedam M-3, 54 m<sup>2</sup> w centrum, 0-502-300-808.

ZS-1268

● Sprzedam działkę budowlaną 1700 m<sup>2</sup>, os.Karwowo, tel.0-501-344-332.

ZS-1272

● Sprzedam dom 150 m<sup>2</sup> z działką 1000 m<sup>2</sup> Sochaczew, tel.0-600-121-038 (0-46) 863-15-90, po 21.00.

ZS-1273

● Sprzedam garaż przy ul.Topolowej 6, tel.863-25-85.

ZS-1275

● Sprzedam M-4, 47 m<sup>2</sup>, tel.862-71-29.

ZS-1276

● Sprzedam działkę budowlaną około 1200 m<sup>2</sup>, ul.Sadowa, 863-39-71.

ZS-1277

● Działki budowlane, ul.Sadowa sprzedam, tel.(0-46) 861-11-58.

ZS-1278

● **AGENCJA "BEMOWO" (0-22) 864-31-44 KUPIMY W SAMYM CENTRUM SOCHACZEWA DOM LUB DZIAŁKĘ.**

ZS-1279

● **Pilnie sprzedam działkę budowlaną 4600 m<sup>2</sup> w okolicy Dworku w Żelazowej Woli, tel.0-600-315-482.**

ZS-1280

● Do wynajęcia w Sochaczewie budynek 250 m<sup>2</sup> na działalność gospodarczą z dużym placem utwardzonym, tel.0-504-285-731.

ZS-1283

● Sprzedam 4,65 ha dobrej ziemi, okolice Bielic, tel.0-692-376-222.

ZS-1285

● Sprzedam M-4, 60 m<sup>2</sup>, II p., ul.15 Sierpnia, tel.861-05-33.

ZS-1286

● Wynajmę M-2 w Chodakowie, 0-609-591-353.

ZS-1287

● Sprzedam dom, stan surowy, tel.862-52-60, po 16.00.

ZS-1295

● Sprzedam działkę budowlaną 1850 m<sup>2</sup> w Kuznocinie, nad rzeką Bzurą, tel.0-603-753-061.

ZS-1297

### Ogłoszenie o przetargu nieograniczonym

Zarząd Powiatu Sochaczewskiego, ul.1 Maja 16, 96-500 Sochaczew, tel.(0-46) 862-27-00 ogłasza przetarg nieograniczony na:

**Budowę kotłowni z wymianą instalacji c.o. w budynku dydaktycznym i internatach Zespołu Szkół Rolnicze Centrum Kształcenia Ustawicznego przy ul.Piłsudskiego 63 w Sochaczewie, woj. mazowieckie.**

Postępowanie nie zostało poprzedzone wstępną kwalifikacją.

**Termin realizacji zamówienia: od dnia podpisania umowy:**

- do dnia 25.09.2003 roku  
- wymiana instalacji c.o. w budynku internatu żeńskiego
- do dnia 15.10.2003 roku  
- kotłownia olejowa w budynku internatu męskiego  
- kotłownia olejowa w budynku sali gimnastycznej  
- wymiana instalacji c.o. w budynku internatu męskiego  
- wymiana instalacji c.o. w budynku stołówki

Specyfikację Istotnych Warunków Zamówienia można odebrać w siedzibie Zamawiającego, pokój nr 67 lub za załazaniem pocztowym.

Koszt specyfikacji: 200 złotych plus VAT.

Pracownikiem upoważnionym do kontaktów z oferentami jest pan Jerzy Królik, tel.(0-46) 862-27-00 wew. 31, w godzinach 9.00-15.00.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci nie wykluczeni na podstawie art.19 i art.22 ust.7 oraz spełniający warunki zawarte w art.22 ust.2 ustawy o zamówieniach publicznych.

Oferty należy złożyć w siedzibie Zamawiającego pokój nr 57.

Termin składania ofert i wpłaty wadium upływa 13.08.2003 r. o godzinie 10.00.

Otwarcie ofert nastąpi w Siedzibie Zamawiającego pokój nr 67 w dniu 13.08.2003 r. o godzinie 10.30.

Starosta Józef Gołębiowski  
ZS-1326

**CHROBRY KREDYTY GOTÓWKOWE**

Dla: **Pracujących Rolników Emerytów Rencistów**

- \* wymagany stały dochód min. - 600 zł netto
- \* bez poręczycieli do 9000 zł
- \* bez zbędnych formalności i opłat
- \* krótki czas realizacji

**Sochaczew, ul.Żeromskiego 23 (naprzeciwko Banku BGŻ)**  
**Czynne poniedziałek - piątek 9<sup>00</sup> - 16<sup>30</sup>**  
**Tel. 862-19-43 kom. 606-409-575**

ZS-558

### Ogłoszenie o licytacji ruchomości

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Sochaczewie (tel.862-24-58) ogłasza, że w dniu 3.09.2003 o godz.13.00 w Kozuszkach Parcel - Parking depozytowo-powypadkowy odbędzie się w trybie ustalonym w art.867 kpc

### druga licytacja





# Wakacje na sucho

Z Ewą Węgorzewską, pracownikiem Urzędu Miasta Błonie rozmawia Zbigniew Bonalski

**- Błonińskie dzieci i młodzież mają początek wakacji. Powiedzmy, jak je spędzają. Zaczniemy od najmłodszych. Przedszkolaki się nie nudzą, bo przedszkola mają dyżury.**

- W okresie wakacyjnym trzy przedszkola w Błoniu pełnią dyżury, organizują zajęcia i opiekę dla najmłodszych. Dyżur swój zakończyło Przedszkole Publiczne nr 2 "Promyczek", pracujące w okresie od 1.07. - 21.07., obecnie pracujący rodzice mogą przekazać swoje pociechy "pod skrzydła" Przedszkola Publicznego nr 1 im. Misia Uszatka, które dyżuruje w dniach od 22 lipca do 11 sierpnia. Sierpniowe zajęcia dla przedszkolaków poprowadzi kadra Przedszkola Publicznego nr 4 - w terminie od 12-31 sierpnia.

**- Przejdźmy do nieco starszych obywateli Błonia. Czy w samym mieście i okolicach są dla nich oferty odpoczynku? Słyszałem, że kąpielisko zamknęła sanepid.**

- Propozycje zajęć dla dzieci i młodzieży szkolnej w Błoniu organizowane w ramach akcji "Lato w mieście 2003" obejmują gry sportowe: tenis ziemny, badminton, tenis stołowy, siatkówkę, koszykówkę, a także umożliwiają sprawdzenie swoich sił w grach planszowych takich jak: warcaby klasyczne, warcaby 100-półowe, szachy, gra strategiczna "Otelolo".

Dużym zainteresowaniem cieszą się treningi w piłkę nożną. Zajęcia prowadzone są przez nauczycieli wychowania fizycznego i trenerów błonińskich klubów sportowych w obiektach sportowych "Olympu", na stadionie "Błoniaków" oraz boisku przy Liceum Ogólnokształcącym.



Młodzież gimnazjalna i licealna będzie miała okazję uczestniczenia w zajęciach gry w piłkę koszykową, które prowadzone będą w pierwszych dwóch tygodniach sierpnia, w sali gimnastycznej Liceum Ogólnokształcącego przy ul. Okrzei 3.

Niestety, woda w miejskim kąpielisku "Glinianki" nie spełnia norm sanepidowskich, dlatego na tablicy widnieje informacja o zakazie kąpieli.

Prosimy wszystkich mieszkańców o stosowanie się do tego zakazu.

**- Czy są jakieś formy dofinansowania wypoczynku przez Urząd Miasta?**

- Dofinansowania takie pochodzą z dwóch źródeł, ze środków przyznawanych przez Ośrodek Pomocy Społecznej i Gminną Komisję Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Pomoc finansową i rzeczową otrzymują dzieci z rodzin wymagających wsparcia. Znaczącą pomoc w dofinansowaniu wyjazdów dzieci w okresie wakacyjnym organizuje także błoniński oddział "Caritas".

**- Dzieci i młodzież z "Poniatówki" spędzą wakacje "pracując" na warsztatach.**

- Młodzież z formacji tanecznej "Brawko" uczestniczyła w dwutygodniowych warsztatach na Międzynarodowym Festiwalu Młodzieży w Kielcach, w finale którego zdobyła główne trofeum - "Złotą jodłę".

Młodsza grupa Zespołu Pieśni i Tańca "Tęcza" z Radzikowa wyjeżdża na początku sierpnia na dwutygodniowy pobyt i występy do zaprzyjaźnionego Coreno-Ausonio we Włoszech.

Formacja "Brawko" w ostatnich tygodniach sierpnia wybiera się na warsztaty taneczne do miejscowości Mętno. Warsztaty będą przygotowane do udziału grupy w mistrzostwach Polski w Radomiu.

**- Ile jest w Błoniu przedszkoli i szkół?**

- W Błoniu mamy 6 przedszkoli, w tym 2 wiejskie w Radzikowie i Bieniewicach, 3 szkoły podstawowe, 3 gimnazja i jedno liceum ogólnokształcące. Wymieniam oczywiście tylko te placówki, nad którymi opiekę sprawuje gmina.

**- Niech nam uczniowie wybaczą, ale porozmawiajmy o nowym roku szkolnym. Czy zaskoczą budowlancy przed "pierwszym dzwonkiem"?**

- Praktycznie we wszystkich placówkach oświatowych w gminie Błonie trwają przygotowania do nowego roku szkolnego. Okres wakacji to czas na remonty i prace porządkowe, dzięki którym sale lekcyjne i korytarze szkolne nabierają nowego wyrazu.

To bardzo ważne, by uczniowie pracowali w estetycznych, funkcjonalnych pracowniach - przeciętnie uczeń spędza przeciętnie w szkole od 5-8 godzin dziennie.

Środki finansowe wydatkowane z budżetu gminy Błonie z przeznaczeniem na remonty w obiektach szkolnych i przedszkolnych przedstawiają się następująco: przedszkola - 30 tys. zł, szkoły podstawowe - 35 tys. zł, gimnazja - 35 tys. zł, Liceum Ogólnokształcące - 12 tys. zł. Łącznie na remonty w placówkach oświatowych gminy Błonie przeznaczono 112 tys. złotych.

## PIŁKA NOŻNA

# Szczyśliwy remis z Błonianką

**Błonianka Błonie - Orkan Sochaczew 3:3 (1:0)**

Orkan: P.Radzio (Bulik), I.Łukawski (Kowalczyk), R.Wojciechowski, R.Łukawski, Szatkowski, Cieślak, M.Wojciechowski, Sabalski (Traczyk), T.Radzio (Znajdek), Adamczewski.

Bramki dla Orkanu: Robert Łukawski, Marcin Wojciechowski, Piotr Adamczewski z karnego.

Grający jako ostatni stoper Daniel Kupiec popełnia błąd, jednak chwilę później wybija głową piłkę zmierzającą do naszej bramki. Nasi piłkarze starają się grać szybko, jednak po jednej z akcji, kontra Błonianki zakończona strzałem z 20 metrów kończy się zdobyciem gola. Dwukrotnie po strzałach Piotra Adamczewskiego piłka mija bramkę, szansę na zdobycie bramki, szansę na zdobycie bramki marnuje Ireneusz Łukawski.

W pierwszej połowie nasi piłkarze popełniają błędy, zbyt wolno wracają na swoją połowę boiska po stracie piłki. Naszym zawodnikom brakuje świeżości, nie ma się co dziwić, przez cały tydzień trenują dwa razy dziennie. W przerwie trener Tadeusz Mechliński dokonał trzech zmian, w bramce stanął Mariusz Bulik. Podczas drugiej połowy spotkania z małymi przerwami padał rzęsy deszcz. Mariusz Cieślak uderza piłkę z powietrza, bramkarz Błonianki nie opanował piłki, która zatrzymała się w kałuży wody, w zamieszaniu podbramkowym Robert Łukawski wbija piłkę do bramki przeciwnika. Drugiego gola zdobywają przeciwnicy, strzałem z dystansu piłka ląduje w bramce tuż obok słupka. Kilka minut później bezpośrednio z rzutu różnego przeciwnicy zdobywają gola,

piłką ląduje Bulikowi za kornierem. Akcja Piotra Szatkowskiego, który spostrzega na dobrej pozycji Marcina Wojciechowskiego i podaje do niego piłkę, ten bez problemów umieszcza ją w siatce przeciwników. Nasi piłkarze mieli kilka sytuacji na poprawę wyniku, Marcin Wojciechowski zbyt samolubnie chciał zdobyć bramkę, nie podał piłki do nieobstawionego Piotra Adamczewskiego. Po głębokim dośrodkowaniu piłki na 16. metr przed bramką przeciwnika, biegnie do niej Ireneusz Łukawski i bramkarz Błonianki, który brutalnie wchodzi nogami w naszego zawodnika. Ireneusz Łukawski przy pomocy kolegów opuszcza boisko, sędzia dyktuje rzut karny dla Orkanu, który na bramkę zamienia Piotr Adamczewski.

## Piłkarska liga "dzikich drużyn"

# Rekiny najgroźniejsze



Rozgrywki w grupie 1987/89 zostały zakończone, pierwsze miejsce lepszą różnicą bramek wywalczyły Rekiny, które zanotowały w rozgrywkach jeden remis z Mastersami 2:2. W środę 30 lipca drużyna Bronx zagra z Chodakowem, może być to spotkanie o pierwsze miejsce w grupie najstarszej.

### Wyniki Roczniak 1990

- VI kolejka**  
Gold Team - Kojoty 9:4  
FC Chodaków - Malesin 0:3 vo  
Dream Team - R-A Danonki 4:1  
KS Korczak - Albatrosy 7:2
- VII kolejka**  
Kojoty - FC Chodaków 3:0 vo  
Malesin - Dream Team 1:10  
Albatrosy - Ogrodnik 0:4  
R-A Danonki - KS Korczak 4:2

### Tabela po VII kolejkach

1. Dream Team 7 21 56-7
2. R-A Danonki 6 12 28-13
3. Kojoty 6 12 23-16
4. Gold Team 6 12 29-23
5. KS Korczak 6 9 24-13
6. FC Ogrodnik 6 9 23-27
7. Malesin 6 6 12-22
8. FC Chodaków 7 3 8-49
9. Albatrosy 6 0 6-39

### Roczniak 1987-89

- Ostatnia kolejka**  
Mastersi - Widzewek 3:0  
Leszcze - FC Albatros 3:3

FC Albatros - Widzewek 1:2

### Tabela końcowa

1. Rekiny 5 13 42-3
2. Mastersi 5 13 23-3
3. FC Sochaczew 5 6 11-23
4. Leszcze 5 5 10-22
5. Widzewek 5 4 6-24
6. Albatros 5 1 5-22

### Roczniak 1986 i starsi

- V kolejka**  
Emeryci - Chodaków 2:3  
Warszawska - Samoobrona 8:1  
MTWS - Czarne Perły 1:1  
Stars Sochaczew - Carmen 8:0
- VI kolejka**  
Samoobrona - Emeryci 1:5  
Czarne Perły - Warszawska 6:3  
Carmen - Bronx 2:5  
Chodaków - Stars Sochaczew 4:0

### Tabela po VI kolejkach

1. Chodaków 6 15 22-7
2. Czarne Perły 5 13 17-5
3. Bronx 5 13 16-6
4. Emeryci 5 9 17-10
5. Warszawska 6 9 20-19
6. MTWS 5 6 10-9
7. Stars Sochaczew 5 3 13-17
8. Samoobrona 5 1 8-28
9. Carmen 6 0 4-26

## Płonące łany zbóż

22 lipca. Okolice Błonia. Żniwa w pełni, 22 na polach, wśród żyta, pracują kombajny. Jeden z nich uległ awarii i na miejscu jest naprawiany. Dochodzi godzina 11.02 ... iskra z maszyny wpada w zmielone żdźbła ... płomienie ogarniają coraz większe połacie pól ... wyją strażackie syreny ...

"To był rzeczywiście nietypowy pożar" - powiedział "Ziemi Sochaczewskiej" oficer dyżurny straży pożarnej dla powiatu warszawskiego - zachodniego. Miał rację, rzadko pała się zboża od jednej iskry. Ale i susza jest tak duża, że wystarczy kawałek szkła, aby pod promieniami słońca wywołał pożar.

Ogień pod Błoniem objął swoim obszarem aż 50 ha. Ale nie tylko żyto mogło być potencjalnym źródłem tragedii. W sąsiedniej posesji, na terenie popegeerowskim znajdowało się składowisko łatwopalnego mazutu. Aż strach pomyśleć, jaki byłby skutek zapalenia 500 ton tego specyfiku.

Akcja ratownicza była przykładem współdziałania wszystkich jednostek. A było ich aż 19. Większość to Ochotnicze Straże Pożarne z powiatu Warszawa - Zachód. Ponadto pojawili się strażacy z powiatu grodzkiego. Powiat sochaczewski to oczywiście strażacy - bracia franciszkanie z Niepokalanowa.

O 16.10 ogłoszono koniec akcji. Powołano komisję, która oficjalnie ustaliła przyczyny pożaru. Inni wycenią straty.

Pozostaje pytanie: czy można było zapobiec temu, co stało się pod Błoniem? Nawet przy największej ostrożności, okazuje się, że skutkiem suszy trudno stawić czoło.

Z.B.

## Najpierw umowa, później order

Święto policji ma dwa Soblicza: celebry, odznaczenia, nominacje, parady, defilady - i na drugim biegunie rozmowy i refleksje o obecnym stanie policji w tzw. terenie.

Skutki ponownej "Polski powiatowej" są już widoczne. Ogromne zamieszanie spowodowało powołanie powiatu warszawskiego - zachodniego. Przypomnijmy, że w jego skład weszły miasta i gminy: Ożarów Mazowiecki, Błonie, Leszno, Kampinos, Łomianki, Izabelin i Stare Babice. "Gdzie jest więc stolica powiatu?" - pytają nieomal wszyscy.

Oficjalna siedziba starostwa to budynek na warszawskiej Woli. Ale gdzie są inne instytucje jak: szpital, straż, policja, PUP, ZUS, Urząd Skarbowy? Aby załatwić urzędowe sprawy trzeba mieć cierpliwość i ... pieniądze - bowiem w każdym mieście czy gminie jest inny urząd.

W miniony piątek byłem świadkiem obchodów "Święta policji" w Starych

Z.B.

## PIŁKA NOŻNA

# Puchar komendanta Policji dla Wojska



Turniej piłkarski o Puchar Komendanta Policji w Sochaczewie Krzysztofa Lubińskiego, wywalczyła drużyna Wojska, która w finale po bramkach Przemysław Romelczyka, Sławomira Gajewskiego i Mariusza Fortuny wygrała z drużyną Policji 3:0. Najwięcej trafień (cztery) na swoim koncie zanotował Sławomir Gajewski (Wojsko). Puchar z rąk komendanta Policji odebrał również Kazimierz Mroczek (M i M Kąty) za ambitną, nieustępliwą grę przeciw młodszemu przeciwnikom. Po zakończonym turnieju wszyscy udali się na piknik, w którym oferowano między innymi smaczne kiełbaski i zimne napoje.

## Wyniki turnieju

## Grupa A

Policja - M i M Kąty 1:1 (0:0) 4:3 w rzutach karnych

M i M Kąty - Braciszkwowie 3:2 (2:0)

Policja - Braciszkwowie 3:2 (1:2)

## Tabela grupy A



1. Policja 2 4 4-3
2. M i M Kąty 2 4 4-3
3. Braciszkwowie 2 2 4-6

## Grupa B

Wojsko - Straż Pożarna 3:1 (1:0)

Straż Pożarna - Oldboy-e 3:3 (2:1) 3:1 w rzutach karnych

Oldboy-e - Wojsko 0:4 (0:1)

## Tabela grupy B

1. Wojsko 2 6 7-1
2. Straż Pożarna 2 1 4-6
3. Oldboy-e 2 1 3-7

## mecze o 3 miejsce

M i M Kąty - Straż Pożarna 2:1 (0:0)

## Finał

Wojsko - Policja 3:0 (1:0)

## MOTOCROSS

## Paweł zdobył licencję

W niedzielę 27 lipca odbyła się IV Runda Pucharu PZM o Mistrzostwa Strefy Północnej. Było bardzo gorąco. Tor piaszczysty i żwirowy. Trudny technicznie, długie skoki w piasek. Zawody przygotowane dobrze. Z Sochaczewa startował Paweł Szczepaniak, który w pierwszym wyścigu był 27., a w Pucharze 19., w drugim zaś 23., a w Pucharze zajął 17. miejsce.

Wdarzyło się kilka wypadków i niegroźnych kontuzji.

Paweł musiał jechać, aby ukończyć bieg i zostać sklasyfikowany, gdyż w tych zawodach zdobywał licencję A uprawniającą do startów w Mistrzostwach Polski. Na szczęście udało mu się ją zdobyć.

Janusz Szczepaniak

## RUGBY

## W lidze rugby bez zmian

Forma rozgrywek w lidze rugby pozostaje bez zmian. W I lidze w sezonie 2003/4 wystartuje 10 drużyn, które po rozegraniu dziewięciu spotkań, zostaną podzielone na dwie grupy: silniejszą, mistrzowską, która rozegra pięć spotkań. Później pierwsze cztery ekipy zagrają w play off, tak samo jak w minionym sezonie 1-4, 2-3, zwycięzcy zagrają w finale, pokonani - o trzecie miejsce. Piąta i szósta drużyna zagra jedno spotkanie, o piąte miejsce. Zespoły z miejsc 6-10 będą grać o utrzymanie się w lidze. Rozgrywki ligowe wystartują 23 sierpnia, w pierwszym spotkaniu Orkan zagra na pewno z Arką Gdynia.

## PŁYWANIE

## Orkan rewelacyjny w Zdworzu!

W niedzielę 20.07.2003r odbył się XXIII Ogólnopolski Maraton Pływacki Zdwórz 2003 na Jeziorze Zdworskim. Zawody odbywały się w 4 kategoriach. W maratonie uczestniczyli zawodnicy MKS Orkan pływający pod opieką trenera Marka Kępskiego. W kategorii mężczyzn do lat 18 na dystansie 3000 metrów nasi zawodnicy dominowali, zdobywając 4 pierwsze miejsca. Pierwszy był Robert Skibiński z czasem 26 min, drugi Sławomir Wojdas

Zawodom towarzyszyła słoneczna, ciepła aura oraz licznie zgromadzona publiczność wypełniająca plażę ośrodka wodnego w Zdworzu do ostatniego miejsca. Zawodnicy za pierwsze miejsce otrzymali puchar, nagrodę pieniężną - 100 zł, za drugie miejsce nagrodę rzeczową i nagrodę pieniężną - 70 zł i za zajęcie trzeciego miejsca - nagrodę rzeczową i nagrodę pieniężną - 50 zł. Specjalną nagrodę w wysokości 50 złotych otrzymała Kasia Biernacka.



z czasem 28 min, trzeci Michał Biernacki z czasem 29 min i czwarty Piotr Muszyński z czasem 30 min.

Należy także nadmienić, że Sochaczew reprezentował jeszcze pan Andrzej Goliań, szef ratowników basenu Orka i trener sekcji pływackiej MKS Orkan, zajmując 3 miejsce w kategorii mężczyzn w wieku 35-50 lat na dystansie 3000 metrów z czasem 32 min.

ka, najmłodsza pływaczka zawodów. Fundatorem wszystkich nagród było starostwo plockie.

J.A.W.

Na zdjęciu: Pływacy MKS Orkan. Od lewej: Sławomir Wojdas, Robert Skibiński, Kasia Biernacka, z tyłu Piotr Muszyński i z prawej Michał Biernacki.

## Spotkania przed ligą

## Trampkarze

Orkan Sochaczew - Pelikan Łowicz 1:7

## Juniorzy

Orkan Sochaczew - Pelikan Łowicz 7:2

Orkan Sochaczew - Stegny Wyszogród sen. 4:7

Orkan Sochaczew - Ikar Sochaczew sen. 2:2

## Seniorzy

Bzura Chodaków - Relax Radziwiłłów 6:2 (2:1)

Partyzant Leszno - Utrata Pawłowice 4:4 (1:1)

Limit Rybno - Vitonia Osieck 3:1 (1:1)

Unia Iłów - Orion Cegłów 2:1 (0:0)

## Nowa Sucha

# Słoneczny festyn



Jak corocznie w lipcu, w ostatnią niedzielę odbył się w gminie Nowa Sucha tradycyjny festyn rekreacyjno-sportowy. Piękna pogoda zwabiła na miejscowy stadion bardzo wielu mieszkańców, którzy całymi rodzinami, razem z dziećmi, przyszli, aby spotkać się ze znajomymi i spróbować sił w rozmaitych konkurencjach.

A było ich niemało, choćby konkurs strzelania z wiatrówek, w którym wśród kobiet zwyciężyła Anna Gajda, zaś wśród mężczyzn Krzysztof Kaczor. Swoją celność można było sprawdzić także podczas rzutów lotką do tarczy. Tu najlepszy byli Monika Stasiak i Wojciech Tybuś, zaś turniej strzałów do bramki wygrali Maja Tybuś i Norbert Kowalski, a najlepiej zonglował piłką Tomasz Jurczyk.

Spośród najmłodszych panienek wybierano Małą Miss Festynu, została nią Natalia Szymańska, natomiast wielki

bieg małych przedszkolaków wygrał Amadeusz Kawka. W turnieju rodzinnym zwyciężyli Anna, Andrzej i Paweł Gajda, a do kosza najcelniej

rzucali Ola Jaworska i Jerzy Gasiński. Przerwę wypełniła grupa taneczna z miejscowego GOK-u pod kierunkiem Elżbiety Sławek. Dziewczynki pokazały się w dwóch układach, które zostały nagrodzone zasłużonymi brawami.

Na zakończenie zostawiono dwie najbardziej zawsze emocjonujące konkurencje. Podnoszenie ciężarka o wadze 17,5 kg oraz przeciąganie liny. Pierwszą z nich dość niespodziewanie wygrał Krzysztof Sosik, podnosząc odważnik lewą i prawą ręką łącznie 117 razy, pokonał on zesłanego i jednocześnie wielokrotnego zwycięzcę Grzegorza Szymańskiego - 111 razy i Krzysztofa Kaczora (na zdjęciu) - 102 razy. Do przeciągania liny stanęły 4 zespoły, a zwyciężyła czwórka w składzie: Grzegorz



Szymański, Jacek Baczyński, Adam Tomaszewicz i Robert Wiśniewski.

Wszyscy zwycięzcy zostali nagrodzeni, a nagrody wręczali przedstawiciele gminnych władz z wójtem Czesławem Chodakowskim i przewodniczącym rady Jackiem Jakubowskim na czele. Nagrody w postaci piłek, zegarów, termosów, grillów i wielu innych atrakcyjnych upominków ufundowali: Urząd Gminy Nowa Sucha oraz przedsiębiorca sochaczewski Mirosław Kaczorowski.

Na podkreślenie zasługuje również udany debiut Adama Kaźmierczaka w roli komentatora. Tym bardziej, że zastąpił on samego Sylwestra Rożdżestwieńskiego, który wyjechał na wakacje.

Na zakończenie rozegrano po raz pierwszy turniej siłowania na rękę kobiet, w którym zwyciężyła sołtys z Nowej Suchej Urszula Szymańska, żona jednego z najsilniejszych mężczyzn w gminie, Grzegorz. Można więc teraz powiedzieć, że na pewno trzyma swoją wieś żelazną ręką. W tej samej konkurencji wśród mężczyzn wygrał Krzysztof Prokop, a wśród najmłodszych Karol Kuliś.

Spotkania takie niewątpliwie integrują lokalne społeczności i sprawiają, że ludzie lepiej się poznają, co na pewno procentuje potem w codziennych kontaktach.

bus

## Ziemia SOCHACZEWSKA

Wydawca:  
Urząd Miejski w Sochaczewie, ul. 1 Maja 16.  
Redaguje zespół:

Małgorzata Pałuba (Red. naczej.)  
Sławomir Burzyński (oprac. graf.),  
Jolanta Śmielak-Sosnowska,  
Renata Wódka, Aneta Lewandowska (administracja).

Stale współpracują:  
Tomasz Ertman, Jakub Grabiec,  
Jerzy Jankowski, Jan Wasilewski,  
Stanisław Bugaj, Zbigniew Bonalski.

Adres Redakcji i Biura Ogłoszeń:  
96-500 Sochaczew, ul. Wąska 17,  
tel. 86-223-55, fax 862-75-19.  
Adres do korespondencji:  
96-500 Sochaczew, skr. poczt. 30.  
e-mail: z\_soch@poczta.onet.pl  
Druk: INTER-POLIGRAFIA SA,  
ul. Nowogrodzka 84/86 Warszawa  
Nakład 3200 egz.

Ogłoszenia przyjmowane są w redakcji.  
Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi  
odpowiedzialności. Redakcja zastrzega sobie  
prawo do zmian tytułów, srodtytułów  
oraz skracania nie zamówionych tekstów.

## OLIMP MULTIPOWER HI TEC

→ Odżywki dla sportowców  
 → Środki odchudzające  
 → Diety i cykle treningowe

**Przedstawiciel handlowy**

Tel. kom. 504-449-113

# burzyńska

159/259

## Wtorek, 22 lipca

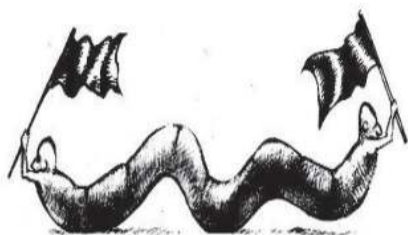
■ We Wrocławiu urzędnicy idą z postępem. Wprowadzili bowiem nową formułę przejmowania władzy. Jak donosi tamtejsza prasa, niejaki Ryszard Lacher zajmuje gabinet wicewojewody, spotyka się z interesantami, korzysta ze służbowej limuzyny z kierowcą, choć wicewojewodą nie jest. Podobno w ten sposób, za pieniądze społeczne, pan Lacher się wdraża, kładąc na krytykantów lachę.

■ Andrzej Lepper ogłosił, że za opuszczenie Samoobrony, członek partii będzie musiał zapłacić pół miliona złotych. Lepper podpisywał będzie teraz z nimi zapewniające to umowy. A swoją drogą, bardzo wysoko ocenia zamożność swych towarzyszy przewodniczący.

## Środa, 23 lipca

■ Jak wynika z badań CBOS, w lipcu największym społecznym zaufaniem cieszył się Aleksander Kwaśniewski (78 proc.), ale także Jarosław i Lech Kaczyńscy (po 47 proc.). Gdyby jednak ich wyniki dodać, otrzymamy 94 proc. rekordowego poparcia dla Kaczyńskich.

Może więc Kaczyńscy na prezydenta! Prezydent w dwóch osobach to wielka zaleta. Mógłby bez trudu rządzić i jednocześnie udzielać się towarzysko. Również pierwsza dama byłaby zapewne bardzo zadowolona.



## SERWIS

■ Podobno Andrzej Wajda, po "Człowieku z marmuru" i "Człowieku z żelaza" zamierza nakręcić teraz "Człowieka ze styropianu". Wydaje się jednak, że na to jest już za późno. Teraz trzeba by nakręcić raczej "Człowieka z koperty".

## Czwartek, 24 lipca

■ Chirurdzy ze szpitala im. Barlickiego w Łodzi przeszczepili 25-letniemu mężczyźnie część kości biodrowej w miejsce uszkodzonego

fragmentu żuchwy. Postęp w medycynie jest olbrzymi i tylko patrzeć, jak przeszczepią komuś tyłek w miejsce twarzy.

■ Policjanci z Bielawy zatrzymali sprawcę kilkunastu kradzieży mięsa z wózków z zakupami w tamtejszym hipermarkecie. Złodziejem okazał się doberman, który, gdy kupujący się odwrócił, wyciągał mięso i ukradkiem opuszczał sklep. Teraz zapłaci karą pozbawienia wolności w schronisku.

## Piątek, 26 lipca

■ W nocy z czwartku na piątek naszą granicę z Ukrainą w okolicy Horyńca Zdroju usiłovali przekroczyć Chińczycy. Na razie nie wszyscy, a jedynie 17. Musimy się jednak pilnować, bo psów zaczyna za wielkim murem brakować, a u nas schroniska pełne.

## Sobota, 27 lipca

■ Jest projekt, aby w imię humanitarnej idei pedofilów leczyć z ich skłonności do małych dzieci. Mają nawet powstać dla nich dwa ośrodki odwykowe. Wyobrażacie sobie takiego pedofila "na głodzie"?

## Bach na lato



W łowickiej bazylice katedralnej rozpoczął się XV Międzynarodowy Festiwal Organowy Jana Sebastiana Bacha. 29.07, we wtorek, wystąpi Barbara Abramowicz - sopran oraz Wiktor Łyjak - organy - godz 19.30. 1.08, w piątek, zagra Irena Chribkova z Pragi, godz.19.30.



## Z grubej rury

Więźniowie Zakładu Karnego w Łowiczu pracują zupełnie za darmo, sprząając ulice i place miasta. Liczą za to na pozytywną opinię, pozwalającą ubiegać się o przedterminowe zwolnienie. Afera w powołanym do sprzątnia miasta SOEKO, może sprawić, że i u nas zajmą się darmowym sprzątniem fachowcy.

Nasi popaprazzi w swojej Ciuchci uzalają się bidule na to, że nie otrzymują ogłoszeń od burmistrza, na którego plują. Za to dla swojej prywatnej gazety biorą dotacje od władz powiatu, które głaszczą. Ot, polityka!

Po "Sochaczewianinie Roku", który to plebiscyt od lat organizuje nasza redakcja, zwłaszcza w ostatnim roku czy dwóch, roz-



Wiesz, że tym podpisem sprzedajesz nam swoją duszę?

Dla takich pięknych diablic sprzedałbym wszystko

mnożyło się nam w mieście plebiscytów co niemiara. Jest już "Człowiek Sukcesu", "Samorządowiec Roku", "Sportowiec Roku", "Kioskarz Roku", a teraz czytamy o planowanych kolejnych: "Lekarzu Roku" i "Pielęgniarcie Roku". Nic nie mamy przeciwko wszystkim tym potrzebnym i cenionym zawodom. Ale przecież przedstawiciele innych profesji też zapewne chcieli-

by mieć swój plebiscyt. Podsuwamy więc kolegom z innych redakcji kilka nowych pomysłów do realizacji: "Kominiarz Roku", "Bezrobotny Roku", a w związku z przypadającym właśnie 100-letniem szpitala - "Chory Roku".

Jak czytamy w relacji z prac Zarządu Powiatu, okazało się, że nasz szpitalny oddział psychiatryczny, aż 50 proc. umysłowo chorych przyjmuje z powiatowych ośrodków województwa łódzkiego, za leczenie których nie ma kto zapłacić. To jest dopiero nie-normalna sytuacja. Jakbyśmy nie mieli dosyć niemądrych u siebie.

Gorąco, i pić się chce. Są u nas osobnicy, którzy, aby zaspokoić trawiące ich pragnienie, przeproszą za wyrażenie, posuną się do wszystkiego. Pewna kobieta wiozła w koszyku, na bagażniku roweru torebkę i zakupy, gdy z ocienionego przystanku zerwał się spragniony i pobiegł za nią, chcąc najwyraźniej opróżnić jej koszyk. Na szczęście brak "paliwa" uniemożliwił mu skuteczny pościg. Gorąco jest, uważajmy na koszyki.

KRAJAN

## Mistrzowie glinianki



### MAŁE PIWO

Wakacje to poważne wyzwanie dla ludzi wrażliwych. Żeby wyjechać na tak zwany urlop, trzeba przecież zostawić wygodne mieszkanie, gdzie mamy wszystko pod ręką, by tułać się po kempingach, lub co gorsza polach namiotowych, bez domowego żarcia, wygod i jeszcze za to płacić.

Dlatego bez żalu myślałem o czekających mnie wczasach pod gruszą, a właściwie pod wierzbą, czyli u siebie w domu. Agroturystyka stała się teraz przecież modną, więc wczasy u rodziny na wsi to nic wstydliwego, a w końcu tam, gdzie mieszkam, mieszka również moja najbliższa rodzina.

Na dodatek sąsiad zza płotu wykopał staw, więc dodatkowa atrakcja. Woda, lasek, świeże powietrze... a wszystko po kosztach własnych. Po co więc tłuc się nad morze, gdzie wody może i więcej, ale ludzi w tej wodzie również.

Odwiedzaliśmy ów akwen z nadzieją i ciekawością obserwując, jak przybywa w nim wody. Do czasu jednak, gdy spostrzeżliśmy, jak przybywa nad jego brzegiem młodych tubylców płci obojga. Początkowo zaglądali tu sporadycznie tylko niektórzy. Aż doszło do tego, że niemal cała wioskowa kawalerka z siół i wiosek naszej gminy, przeproszą za wyrażenie, poczęła spędzać wakacje nad owym stawkiem.

Pluskanie i skoki "na bombę" słychać od rana do wieczora. Młodzież z rącznikami zjeżdża tu na rowerach ze wszystkich zakątków gminy. Wybuchy śmiechu i głośne okrzyki umilają nam czas i przy-

pominają, że nie jesteśmy na świecie sami. Pociuszające jest też to, że, jak na razie, z wody wychodzi wieczorem tyle sztuk, ile do niej rano weszło. I trudno byłoby ich przeganiać, zwłaszcza teraz, po sukcesie Otylii Jędrzejczak. Może któryś z nich dzięki stawkowi też kiedyś zdobędzie złoty medal na mistrzostwach świata. A wtedy opisz w gazetach, jak to mistrz uparcie ćwiczył pod okiem kolegów w gliniance w Okopach.

Trzeba dodać, że sąsiad bywa na swym terytorium rzadko, bo ma tu tylko rekreacyjną budkę, więc warunki do treningu pływackiego są znakomite. I teraz już tylko czekamy aż nad stawkiem pojawią się namioty, a południowy podmuch wiatru przyniesie z tamtej strony miły zapach przypalanej na spirytusowej kuchence zupy, zaś na budce sąsiada pojawi się napis RATOWNIK.

Przyzwyczajeni do gwaru i plusku wody, zimą pocujemy się samotni. Mam jednak nadzieję, że gdy tafla zamarze, przyjdą znowu, aby poślizgać się na łyżwach. I kto wie, czy nie zrobię na tym jeszcze interesu, budując na bazie starych hokejówek wypożyczalnię sprzętu sportowego, bo na lato, majtki prawie każdy ma, jednak łyżwy na zimę - nie bardzo. Czekamy teraz jeszcze z ciekawością, aż nastąpi sezon grzybobrania, bo dookoła parę lasków. A przecież ludzie jeść muszą.

Zaczepił kiedyś leśnik chłopaka zbierającego grzyby w lesie.

- Musisz wyrzucić wszystko z koszyka, tych grzybów nie można jeść, one są trujące!

- Ale one, proszę pana, nie są do jedzenia, one są na sprzedaż...

Sławomir Burzyński



Ty się Pawlak nie śmie, bo zawołamy Kargula.

I oddaj tego kota wójtowi